

Delegacja TPPR z Janem Szydłakiem wyjechała do Moskwy

Na rozpoczynający się we wtorek w związku z jubileuszem 50-lecia ZSRR Zjazd reprezentantów towarzystw przyjaźni ze Związkiem Radzieckim z całego świata — udała się wieczorem do Moskwy delegacja TPPR, na której czele stoi członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, przewodniczący ZG TPPR — Jan Szydłak. (PAP)

Krajowy zjazd budowlanych rozpoczął obrady

Z udziałem Piotra Jaroszewicza — rozpoczęły się wieczorem po południu w Domu Nauczycieli w Warszawie dwudniowe obrady X Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych. Uczestniczy w nim ponad 350 delegatów reprezentujących 800-tysięczną rzeszę pracowników budownictwa — członków związku. Oceniają oni dorobek swej związkowej organizacji, wytyczają kierunki dalszego jej działania oraz wybiorą nowe władze.

W obradach uczestniczą również Władysław Kruczek, Józef Kępa oraz kierownicy szeregu resortów gospodarczych, a wśród nich minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Alojzy Karłowski.

Referat sprawozdawczo-programowy wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego Związku — Janusz Prokopiak.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
3
PAŹDZIERNIKA
1972

Wydanie AB
Rok XXVIII
Nr 235 (8897)
Cena 50 gr

Wczoraj rozpoczęła się oficjalna wizyta E. Gierka w Paryżu

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek z małżonką udał się 2 bm. z wizytą oficjalną do Francji, na zaproszenie prezydenta Republiki Francuskiej Georges'a Pompidou oraz rządu francuskiego.

I sekretarza KC PZPR żegnali na lotnisku Okęcie: członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, Rady Państwa z przewodniczącym Rady Henrykiem Jabłońskim, Rady Ministrów z prezesem Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem, Prezydium Sejmu i OKFJN. Obecny był charge d'affaires a. i. Francji w Polsce — Andre Jouanin wraz z

członkami ambasady. Ambasador Francji w naszym kraju udał się już wcześniej do Paryża.

Samolot specjalny wystartował z lotniska Okęcie o godz. 11.35.

I sekretarzowi KC PZPR towarzyszą: członkowie Biura Politycznego KC PZPR: wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania — Mieczysław Jagielski i minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski, członek Sekretariatu KC PZPR, wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych — Ryszard Frelek, wicemarszałek Sejmu, przewodnicząca Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej — Halina Skibniewska; poseł na Sejm, pre-

Na uroczystym obiedzie, którym prezydent Francji Georges Pompidou podejmował w Wersalu polskich gości, Edward Gierek — odpowiadając na wystąpienie prezydenta — wygłosił przemówienie, którego skrót zamieszczamy na str. 2.



zes ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz; minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Jan Kaczmarek, minister handlu zagranicznego — Tadeusz Olechowski; minister d/s kombatanów — Mieczysław Grudzień; dyrektor departamentu w MSZ — Stefan Stanisławski oraz grupa doradców i ekspertów.

O godz. 14.27 na paryskim lotnisku Orly wylądował polski samolot. Na lotnisku Edwarda Gierka powitał prezydent Francji Georges Pompidou.

O godzinie 15.00 czasu warszawskiego w Pałacu Elizejskim — tradycyjnej siedzibie szefów państwa francuskiego — odbyła się oficjalna ceremonia powitania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Prezydent Republiki Francuskiej Georges Pompidou wspominał o tradycjach odwiecznej przyjaźni obu narodów, które nigdy nie prowadziły ze sobą wojen.

Odpowiadając na powitanie szefa państwa francuskiego Edward Gierek wyraził przekonanie, że jego obecna wizyta w Paryżu przyczyni się do zacieśnienia przyjaźni między oboma krajami, rozszerzenia współpracy Polskiej i Francji oraz utrwalenia pokoju w Europie.

Po oficjalnej ceremonii powitalnej w Pałacu Elizejskim roz-

zes ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz; minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Jan Kaczmarek, minister handlu zagranicznego — Tadeusz Olechowski; minister d/s kombatanów — Mieczysław Grudzień; dyrektor departamentu w MSZ — Stefan Stanisławski oraz grupa doradców i ekspertów.

CAF — Langda — telefonicznie

poczęło się pierwsze spotkanie w cztery osoby Edwarda Gierka z Georgesem Pompidou.

Rozpoczęcie roku akademickiego WSNS w Warszawie

Z udziałem Franciszka Szlachcica odbyła się uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy Komitecie Centralnym PZPR. Uczelnia ta rozpoczęła drugi rok działalności od momentu przyznania jej — w myśl decyzji Sekretariatu KC PZPR z maja ub. roku — uprawnień państwowej szkoły wyższej.

Nowy rok rozpoczęło w WSNS 134 słuchaczy — pracowników aparatu partyjnego i państwowego, wśród nich 61 osób — z wielkich zakładów przemysłowych.

O wynikach pracy uczelni w ub. roku, a także o problemach dalszego jej rozwoju poinformował rektor szkoły — prof. Władysław Zastawny.

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR życzenia pomyślnych wyników w nauce złożył kadry naukowej i słuchaczom WSNS — Franciszek Szlachcic. Podkreślił on znaczenie rozwoju nauk społecznych dla przyspieszonego społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju. (PAP)

Inauguracja roku akademickiego na wyższych uczelniach Poznania

Większość wyższych uczelni Poznania zainaugurowała już rok akademicki 1972/1973. Po sobotniej inauguracji na Wyższej Szkole Ekonomicznej, wczoraj rozpoczął się rok akademicki na Uniwersytecie Adama Mickiewicza, Politechnice Poznańskiej, Wyższej Szkole Rolniczej, Akademii Medycznej i Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych.

POLITECHNIKA

Sprawozdanie z działalności Politechniki Poznańskiej w ubiegłym roku oraz zamierzenia na nowy rok akademicki przedstawił rektor prof. dr inż. Bolesław Wojciechowski. Do najważniejszych zadań Politechniki Poznańskiej należy podnieść jakość i efektywność pracy w zakresie nauczania, kształcenia i wychowania, umocnienie rangi Politechniki w kraju, dalsze jej zintegrowanie z potrzebami miasta i regionu. Warte odnotowania jest fakt, że w nowym roku akademickim przy Wydziale Budownictwa utworzono Oddział Architektury.

I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada — z uznaniem mówił o osiągnięciach Politechniki Poznańskiej w dziedzinie prac naukowych i kształcenia kadr oraz w szybkim wdrażaniu osiągnięć naukowych dla potrzeb gospodarki kraju.

Podczas inauguracji zaszczytni pracownicy PP otrzymali odznaczenia. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał prof. dr Edmund Tuliszka. Ponadto wręczono 4 Złote i 3 Srebrne Krzyże Zasługi. Wykład inauguracyjny pt. „Hel i jego zastosowania” wygłosił doc. dr M. Frąckowiak.

W uroczystości inauguracyjnej uczestniczyli m. in. konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Talyzin, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — Andrzej Śliwiński i

zastępca przewodniczącego Prezydium RN Poznania — Jerzy Langowski. (bg)

UAM

Na Uniwersytecie, gdzie władzę z rąk ustępującego rektora prof. dr. Czesława Łuczaka przejął prof. dr. Benon Miśkiewicz, w inauguracji uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR Tadeusz Grabski, przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerbal, przewodniczący Prezydium RN Poznania Stanisław Cozaś i przewodniczący Oddziału Polskiej Akademii Nauk prof. dr. Gerard Labuda.

UAM, gdzie w tym roku studiować będzie ponad 14 tysięcy studentów, zamierza m. in. znacznie podnieść efektywność nauczania czyli doprowadzić do końca roku szkolnego przez studentów w planowanym terminie, dążyć będzie do skrócenia studiów o 1 semestr, rozwinąć

jeszcze bardziej kontakty zagraniczne i podnieść ich efektywność oraz zwiększyć troskę o warunki socjalne młodzieży.

W uznaniu zasług Rada Państwa przyznała prof. dr. Czesławowi Łuczakowi tytuł „Zasłużonego Nauczyciela PRL” Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski prof. dr. Zbigniewowi Leońskiemu i prof. dr. Janowi Rafalskiemu. 6 osób otrzymało Złote i 2 Srebrne Krzyże Zasługi.

Wykład inauguracyjny pt. „Nowoczesna dydaktyka w działalności uniwersyteckiej” wygłosił prof. dr. Leon Leja. (ms)

WSR

Inauguracja w Wyższej Szkole Rolniczej zbiegała się z nadaniem tej uczelni z dniem 1 października br. statusu akademickiego. O tym fakcie poinformował rektor WSR prof. dr. Jerzy Zwoliński, który powitał przybyłych gości m. in. sekretarza KW PZPR Jerzego Wojcieckiego, wiceprzewodniczącego Prezydium WRN Bolesława Stachowiaka, wiceprzewodniczącego RN m. Poznania

Dokończenie na str. 2

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INFO-WE
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

XXV Kongres Spółdzielczości

2 bm. w Sali Kongresowej PKiN rozpoczął obrady XXV Kongres Międzynarodowego Związku Spółdzielczego, w którym uczestniczy ponad 700 delegatów z 65 krajów. W obradach biorą również udział przedstawiciele ONZ i jej wyspecjalizowanych organizacji, a także reprezentanci innych organizacji międzynarodowych.

Współpraca ZSRR — Indie

W sobotę podpisano w Moskwie porozumienie o współpracy między ZSRR i Indiami w dziedzinie nauk stosowanych i techniki. Porozumienie przewiduje m. in. przeprowadzenie wspólnych doświadczeń, wymianę dokumentacji, literatury i delegacji.

Obrady RWPG w Kołobrzegu

Wczoraj w Kołobrzegu rozpoczęły się kilkudniowe obrady komisji RWPG do spraw unieszkodliwiania odpadów promieniotwórczych. W obradach uczestniczy ponad 120 naukowców z krajów socjalistycznych.

E. Heath w Rzymie

Premier W. Brytanii Edward Heath przybył w poniedziałek z trzydniową wizytą do Włoch. Spotka się on z przedstawicielami rządu włoskiego i papieżem Pawłem VI.

Referendum w Danii

W poniedziałek rano rozpoczęło się w Danii ogólnokrajowe referendum, w którym 3,5 miliona obywateli tego kraju zdecydować ma czy Dania przyłączy się do Wspólnego Rynku. Wyniki głosowania znane będą w nocy.

A. Razak przybył do Moskwy

Na zaproszenie rządu radzieckiego przybył w poniedziałek do Mo-

Istota wielkiej reformy

to nowa seria publikacji przygotowanych przez dziennikarzy „GŁOSU” na temat reformy władzy i administracji na wsi, w miasteczkach i osiedlach. Dzisiaj drukujemy pierwszy artykuł na str. 3.

skwy z wizytą oficjalną premier Maleszki, Abdul Razak. Poprzednie dwa dni spędził on w Leningradzie.

Kontakty premiera Egiptu

Na zaproszenie premiera Egiptu Aziza Sidkiego premier Jugosławii Džemal Bijedić uda się 3 października z oficjalną wizytą do Kairu. Natomiast 16 bm. premier Egiptu Aziz Sidki przybędzie z wizytą do stolicy ZSRR.

Oświadczenie sekretarza OJA

Sekretarz generalny OJA, Nzo Ekangaki, który przebywa w Mogadyszju w związku z misją mediacji między Ugandą a Tanzanią, wyraził przekonanie, że spotkanie delegacji biorących udział w rozmowach doprowadzi do ustanowienia trwałego pokoju w tym rejonie kontynentu.

Brytyjska wizyta w Pekinie

W Londynie podano, że brytyjski minister spraw zagranicznych, sir Alec Douglas-Home złoży wizytę w ChRL w dniach 29 października — 2 listopada br. Wizyte tę planowano od dłuższego już czasu.

Wieś wielkopolska - wsią nowoczesną

to hasło naszego kolejnego

FORUM OPINII-PYTAŃ-ODPOWIEDZI

Dzisiaj „Głos Wielkopolski” ogłasza kolejne, szóste już na naszych łamach FORUM opinii — pytań — odpowiedzi. Tym razem proponujemy Czytelnikom wymianę poglądów na tematy zwiększania efektywności, unowocześniania rolnictwa, unowocześniania wsi w ogóle. Prosimy o nadsyłanie pytań, wniosków i opinii, do których ustosunkuje się na łamach „Głosu”

Jerzy Wojtecki

sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.
Czekamy na Wasze listy!
O szczegółach naszego FORUM piszemy na str. 3.

Teatr Dramatyczny z Płowdii rozpoczyna występy w Poznaniu

Dzisiaj rozpoczyna swe występy gościnne w Poznaniu związany planami długoletniej współpracy z naszym Teatrem Polskim, Teatr Dramatyczny z Płowdii. Jest on kontynuatorem tradycji najstarszej bułgarskiej sceny profesjonalnej założonej właśnie w Płowdii przez Iwana Wazowa w 1881 roku.

Nasi goście pokażą nam, dwie swoje inscenizacje. 3 i 4 bm. „Komedie omyłek” Szekspira w reżyserii Lubena Groj-

sa, a 5 i 6 bm. sztukę Rajco Stojanowa „Mistrzowie” w reżyserii i scenografii Asena Szopowa.

Z tej okazji kierownictwo artystyczne teatru bułgarskiego z dyrektorem Swetosławem Genewem, spotkało się wczoraj z przedstawicielami prasy poznańskiej. Nasi goście przedstawił nam program artystyczny swego teatru, który na plan pierwszy wysuwa społeczne i polityczne cele i zadania sztuki teatru, zakładając priorytet współczesnego repertuaru bułgarskiego.

Ponad 50 procent wszystkich pozycji Teatru Dramatycznego z Płowdii stanowią czołowe sztuki współczesne angażujące się w aktualne problemy swego kraju. Poza tym wiele uwagi przykłada się tutaj do klasyki europejskiej oraz dramaturgii radzieckiej, a także reprezentatywnych pozycji dla teatru wszystkich pozostałych krajów naszego obozu. W planach repertuarowych teatru jest m. in. sztuka polska.

Teatr Dramatyczny z Płowdii na zakończenie swych występów gościnnych w Polsce wystąpi 9 bm. w Warszawie w salach Teatru Studio ze swą inscenizacją „Mistrzów” Stojanowa. (ob)

LOGODA

Jak przewiduje PIHM, dziś będzie zachmurzenie niewielkie, lokalnie umiarkowany rozwój chmur i możliwe przelotne opady. Temperatura maksymalna od 10 st. na wschodzie do 15 st. na zachodzie kraju. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Trzy miary czasu

Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość. W tych trzech kategoriach czasowych należy rozpatrywać rozpoczętą w poniedziałek wizytę I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka we Francji.

Przeszłość, ta bardzo dawna, bo sięgająca jeszcze XIV wieku, zadzierzgnęła między Polską a Francją więzy przyjaźni, mimo odległości obu państw, która tak wiele znaczyła w tamtych czasach.

Stymulatorem zacieśniania tych więzów były wielkie wstrząsy europejskie, żeby wymienić przykładowo rewolucję francuską, czy — z najnowszej historii — drugą wojnę światową i braterstwo polsko-francuskiej broni. I jeżeli ta bardzo stara przyjaźń przetrwała nienaruszona w ciągu wieków, jeżeli przezwyciężyła przeszkody wynikające dawniej z oddalenia geograficznego a obecnie — z konfrontacji ideologii — jak to sformułował prezydent Pompidou w wywiadzie dla „Trybuny Ludu”, jeżeli wreszcie za każdym razem wychodziła wzmacniona ze wspólnych prób, to dlatego, że odpowiada ona głębokiemu, wzajemnemu sentymentowi Francuzów i Polaków.

Teraźniejszość postawiła Francję i Polskę wobec nowych problemów, które stały się udziałem europejskiej i międzynarodowej rzeczywistości. Francja, jako mocarstwo, które pierwsze na zachodzie podjęło głoszoną przez ZSRR, Polskę i inne kraje socjalistycznej wspólnoty ideę pokojowego współistnienia i przekuło ją w czyn, które pierwsze uznało nienaruszalny charakter Odry i Nysy za zachodnią granicę Polski — cieszy się dzisiaj wielkim szacunkiem i na wschodzie i na zachodzie. Pogłębia ten szacunek jej stosunek do trwających obecnie na świecie konfliktów, do wysiłków na rzecz odprężenia i utrwalenia bezpieczeństwa w Europie i poszanowanie przez nią suwerennych praw wielkich i małych narodów.

Pięć lat temu, we wrześniu, Polska gościła prezydenta de Gaulle'a, który był kowalem tej nowej polityki Francji. Edward Gierek bawi dzisiaj z rewizytą we Francji u prezydenta Pompidou, kontynuatora dzieła swego poprzednika, który otworzył okna polityki francuskiej na wschód, torując drogę nowym trendom, prowadzącym do nowych stosunków panujących w Europie dnia dzisiejszego. Jest to doniosła zasługa francuskiego męża stanu i, miejmy nadzieję, historia najnowsza potrafi tę zasługę docenić.

Z dzisiejszej zbieżności poglądów na wszystkie niemal aspekty sytuacji na świecie wynikają przesłanki przyszłego rozwoju polsko-francuskiej współpracy. Również i w tej dziedzinie, która pozostawała do tej pory w tyle, nie nadążając za tempem politycznego czy kulturalnego zbliżenia — w dziedzinie wymiany gospodarczej i współpracy naukowo-technicznej. Mówił o tym w swym wywiadzie zarówno prezydent Pompidou, jak i polski mąż stanu, który wypowiedział się na łamach francuskiego dziennika „le Monde”. Problemy te będą jednym z czołowych tematów jego paryskich rozmów.

Wierzymy, a jest to wiara wysoce uzasadniona, że ta polska wizyta państwowa na najwyższym szczeblu spełni nadzieje pokładane i przez Polaków i Francuzów i że kolejny etap stosunków francusko-polskich podniesie na nowy szczebel współdziałanie obu państw — dla wzajemnych korzyści i dla pokoju w Europie.

Z. A.

Rolnicy muszą wykorzystać każdy pogodny dzień

Podobnie jak w czasie zniw, również obecnie pogoda wyjątkowo nie sprzyja pracom polowym, a zwłaszcza siewom zbóż ozimych, które są opóźnione na skutek częstych opadów deszczu i zbytnio rozmożliw w wielu rejonach gleby. W zależności od warunków atmosferycznych, zaawansowanie siewów jest bardzo różne w poszczególnych województwach.

W niektórych obszarach do tychczas ponad 70 proc. pól przeznaczonych pod uprawę zbóż ozimych, w innych natomiast dopiero połowę.

Nieznaczna poprawa pogody w ostatnich dniach stwarza możliwości przyspieszenia siewów i odrobienia — jeżeli nie w całości, to przynajmniej w dużej mierze — dotychczasowych opóźnień. Rolnicy wykorzystują te możliwości, tym bardziej, że żyto, jak twierdzą zgodnie naukowcy m. in. dyr. IUNG — prof.

Stanisław Nawrocki, kierownik Zakładu Uprawy Zbóż w IUNG — prof. Marek Ruskowski, doc. dr Julian Jakubiec z SGGW w Warszawie, można być większego ryzyka siewu co najmniej do 10 października we wschodnich rejonach kraju, do 15-go w zachodnich, a pszenicę ozimą do końca października, zaś w niektórych rejonach nawet jeszcze na początku listopada, oczywiście, jeżeli dopisze pogoda.

Trzeba jednak, zdaniem naukowców, pamiętać o tym, że przy opóźnionych w tym roku siewach szczególnie ważne — dla zapewnienia dobrych plonów — jest przeprowadzenie ich na wysokim poziomie agrotechnicznym, a więc na dobrze przygotowanej i niezbyt rozmożliwej glebie oraz przy nieco gęstszym (w przypadku pszenicy) wysiewie i nieco mniejszych obecnie dawkach nawozów azotowych.

Trzeba się też liczyć z tym, że w przypadku nadal nie-

Ruszył eksport ziemniaków

Powiat obornicki rozpoczął wczoraj wagonową wysyłkę ziemniaków jadalnych i sadze niaków do ZSRR. W godzinach popołudniowych wyruszył pierwszy pociąg wiozący 960 ton ziemniaków dla odbiorcy radzieckiego.

Załadunek organizowany przez gminne spółdzielnie i Centralę Nasienną przebiegał sprawnie i szybko. Słowa uznania należą się także obornickiej służbie rolnej, która w rowo wywiązała się z całej akcji.

Wysokie plony ziemniaków w Obornickim pozwalają sądzić, że całkowity plan eksportu w wysokości 6 200 ton zostanie wykonany. Następnym transport wysłany zostanie 6 bm. (bop)

EWG walczy z inflacją

Europejska Wspólnota Gospodarcza poleciła pilnie państwom członkowskim, aby walczyły z tendencjami inflacyjnymi traktowały jako naczelną cel polityki gospodarczej w roku 1973.

Komisja Wspólnego Rynku — organ wykonawczy EWG — opracowała wytyczne polityki gospodarczej, które ogłoszono w poniedziałek w Brukseli. Poleca ona państwom członkowskim, by podwyżki cen pod koniec bieżącego roku i w roku 1973 utrzymały na poziomie 3,5 procenta. Nawet jeśli to się uda, ceny artykułów konsumpcyjnych w roku 1973 będą i tak przeciętnie o 4 do 5 procent wyższe niż w roku 1972.

EWG stwierdza, że procesu inflacji nie udało zahamować w krajach członkowskich od czterech lat. EWG ostrzega przed przyzwyczajaniem się do tej sytuacji, którą na dłuższą metę uważa za bardzo niebezpieczną. (PAP)

Zmiany opłat za usługi poczty i telekomunikacji

Podjęte zostały decyzje, dotyczące zmiany — od 1 października br. — wysokości opłat za niektóre usługi poczty i telekomunikacji, oraz zmodyfikowania systemu opłat abonamentowych za korzystanie z radia i telewizji.

Zgodnie z tymi decyzjami podnosi się m. in. opłatę za list zwykły zamiejscowy z 60 gr do 1,50 zł, za list miejscowy i kartę pocztową z 40 gr do 1 zł. Podwyższenie opłat pocztowych pociąga za sobą podniesienie odszkodowań za ewentualne zaginięcie przesyłki lub dokumentu — w relacjach w jakich następuje podwyższenie opłaty. Tak np. odszkodowanie za zaginięcie listu poleconego wzrośnie z 47,50 zł do 150 zł.

Za traktowanie przesyłki listowej jako ekspresowej pobierana będzie opłata w wysokości 5 zł.

Opłaty pocztowe za przesyłki pieniężne i paczki w obrocie krajowym, poza drobnymi modyfikacjami, uproszczeniami i ryfowkami, nie ulegają podwyższeniu.

Nie jednocześnie liczba zryczałtowanych rozmów z 50 do 100. Opłata za rozmowę telefoniczną z automatu wzrośnie z 50 gr do 1 zł. Opłaty za telefony wnoszą z 60 gr do 1 zł za jeden wyraz.

Opłaty za pozostałe rozmowy telefoniczne miejscowe i międzymiastowe zwiększone zostaną średnio o 25 proc.

Opłata miesięczna za korzystanie z głośnika radiofonii przez wodowej wyniesie 10 zł. Reforma opłat abonamentowych za radio i telewizję przewiduje wprowadzenie tylko dwóch rodzajów opłat abonamentowych, a mianowicie: łącznej opłaty radiowo-telewizyjnej w wysokości 40 zł miesięcznie oraz opłaty za korzystanie wyłącznie z radiodiodniarki w dotychczasowej wysokości, tj. 15 zł miesięcznie. Jednorazowa opłata za rejestrację radiodiodniarki wyniesie 5 zł, a za łączną rejestrację radiodiodniarki i telewizora 30 zł.

W wyniku wprowadzenia reformy opłat abonamentowych około 2,6 mln abonentów posiadających radiodiodniarki i telewizory opłacać będzie 5 zł miesięcznie niższy abonament, a abonenci posiadający telewizory uzyskują za nową opłatę w kwocie 40 zł miesięcznie zezwolenie na korzystanie z radiodiodniarki bez potrzeby wnoszenia dodatkowych opłat. PAP

Narada w NK ZSL

2 bm. odbyła się w NK ZSL narada centralnego i wojewódzkiego aktywów stronnictwa poświęcona założeniom społecznym, ekonomicznym i organizacyjnym przygotowywanej reorganizacji rad narodowych na wsi oraz wynikającym stąd za daniami dla stronnictwa.

Referaty o założeniach reorganizacji rad terenowych wygłosili prof. Jerzy Starościk i członek Prezydium NK — Łon. gin Cegielski.

Uczestnicy zebrania, po zapoznaniu się z głównymi założeniami reorganizacji władz terenowych na wsi przystępują do szczegółowego zaznajomienia z jej zasadami szerokich kręgów aktywów stronnictwa w całym kraju. (PAP)

Skrót przemówienia Edwarda Gierka wygłoszonego na obiedzie w Wersalu

Proszę przyjąć podziękowania za serdeczne słowa, które Pan Prezydent skierował do Polski, do narodu polskiego i do mnie osobiście. Słuchałem ich z satysfakcją tym większą, że zostały wypowiedziane przez wybitnego męża stanu, cieszącego się również w moim kraju szacunkiem i sympatią.

Od początku naszej tu wizyty, w każdej już odbytej rozmowie i na każdym kroku spotykamy się z gościnnością i przyjaźnią. Przyjmujemy je jako potwierdzenie żywotności tradycyjnych związków między naszymi narodami, jako świadectwo zrozumienia dla sprawy pogłębienia polsko-francuskiej współpracy w dniu dzisiejszym oraz na bliską i dalszą przyszłość, współpracy służącej dobru obu naszych krajów i dobru Europy.

Chcielibyśmy, aby nasz pobyt we Francji przyczynił się do umocnienia przyjaźni i zacieśnienia współpracy między dzisiejszą Polską i dzisiejszą Francją oraz do pomnożenia wkładu, jakie kraje nasze wnoszą razem do budowy Europy pokoju, bezpieczeństwa i współ-

Po najcieńszym ze swych dziejowych doświadczeń Polska znalazła swe bezpieczeństwo, swe nowe miejsce w Europie i świecie w socjalistycznej wspólnocie, a zwłaszcza w przyjaźni i sojuszu z ZSRR, którego potęgą stanowi jedną z kluczowych gwarancji trwałego pokoju dla całej Europy. Na wszystkich swych granicach Polska ma obecnie przyjaźni i sojuszników, razem z nimi buduje bezpieczeństwo naszego kontynentu.

Podziwiamy dynamiczny rozwój Francji i wysoko cenimy wkład, jaki wnoszą ona w kształtowanie sytuacji w Europie i świecie. Powszechnym szacunkiem Polaków otaczana jest pamięć i dzieło generała Charlesa de Gaulle'a, jego niezłomność w walce o wolność i wielkość Francji. Z sympatią i uznaniem naród polski odnosi się do pańskich wysiłków, panie Prezydencie, zmierzających do umocnienia pozycji Francji i jej konstruktywnego wkładu w życie międzynarodowe.

W dzisiejszych warunkach przyjaźni i współpraca Polski i Francji nabierają nowych treści, w wielu ważnych dziedzinach współpraca nasza może być o wiele bardziej rozległa i bliższa.

Jesteśmy zadowoleni z szerszej niż kiedykolwiek przedtem wymiany kulturalnej i naukowej. Powinniśmy nadal zacieśniać kontakty na polu twórczości i poznania. Równocześnie powinniśmy pogłębić współdziałanie na tych obszarach, które decydują o przekształceniu zdobytych nauk w dzwignię pomyślności narodów. Dlatego uwagę szczególną i wysiłki szczególne skierować winniśmy na rozwój współpracy gospodarczej. Nie nadążała ona przez wiele lat za ogólnym trendem stosunków polsko-francuskich, a przecież przy dzisiejszych potencjałach naszych krajów o wiele większe są potrzeby i możliwości i o wiele bardziej pokazuje mogą być wzajemne z niej korzyści.

Witamy z zadowoleniem to, co zostało dokonane w ostatnich miesiącach. Chcielibyśmy widzieć w tym postępie pierw-

szy krok ku nowym, bardziej rozległym perspektywom. Przywiązujemy do tego wagę tym większą, że więzi gospodarcze stanowią niezbędną bazę dla dalszego rozwoju całokształtu naszych stosunków, oraz że od powiada to potrzebom współczesnego rozwoju pokojowej współpracy w Europie.

Europa, a wraz z nią cały świat, przeżywa wielkie konflikty, tragicznie zapisane w pamięci naszych narodów. Nad szedł obecnie czas budowy wielkiego pokoju, pokoju trwałego i powszechnego, opartego o poszanowanie suwerennych praw narodów, integralności terytorialnej i nienaruszalności granic, o wzajemne zrozumienie i równoprawną współpracę, a więc o zasady pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach. Jest to dziś najwyższa konieczność, na czelny warunek przetrwania i pomyślnego rozwoju.

Są to idee i dążenia bliskie Polsce i Francji. Wiadomo powszechnie, jak wiele dla likwidacji zimnej wojny i dla odprężenia w Europie, dla normalizacji i rozwoju stosunków między wschodem i zachodem uczyniła Francja. Wierzymy, że nadal będzie ona przodować w tej dziedzinie wśród swoich sojuszników. Maksymalny swój wkład wnieść i nadal pragnie wnieść do tego ważnego dzieła Polska, działając wspólnie ze swymi sojusznikami.

Przybywam do Francji w roku, który dobrze zapisze w historii naszego kontynentu. Mapa polityczna Europy po wojennej, a zwłaszcza granice Polski i Europy środkowej to stały ostatecznie uznane przez wszystkie państwa, nie są już przez żadne państwa kwestionowane. Stało się to dzięki zawarciu i wejściu w życie układów między Związkiem Radzieckim i Polską, a Niemiecką Republiką Federalną. Doniosłe znaczenie ma również porozumienie w sprawie Berlina i Zachodniego Trwają dalsze rozmowy, których celem jest pełna normalizacja stosunków w Europie środkowej. Wagę szczególną dla pokoju na naszym kontynencie ma rychłe i powszechne prawo-międzynarodowe uznanie istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Na wschodzie i na zachodzie zapadły decyzje o podjęciu rozmów wielostronnych w sprawie przygotowania do konferencji europejskiej. Mamy na dzieje, że będą one owocne. Nadszedł bowiem czas, by we wszystkich dziedzinach i przy udziale wszystkich krajów przejść od odprężenia do wspólnoty działania. Nadszedł zwłaszcza czas, by się przy wspólnym stole europejskiej konferencji, przyjąć wspólne zasady i wspólny program budowy Europy pokoju, bezpieczeństwa i współpracy. Wspólne podjęcie tego dzieła winni jesteśmy przeszłości, jej bohaterom i bojownikom i winni jesteśmy przyszłości, swoim narodom i całej Europie.

Jestem głęboko przekonany, że Polska i Francja czynić będą wszystko w tym celu, i że w tej wspólnej sprawie blisko będą współdziałać — powiedział w zakończeniu przemówienia E. Gierek.

Inauguracja roku akademickiego w poznańskich wyższych uczelniach

Dokończenie ze str. 1

Zbigniewa Rudnickiego, wiceprezesa WK ZSL Tomasza Malinowskiego i konsula ZSRR w Poznaniu Siergieja W. Mastowa.

W bieżącym roku akademickim na WSR studiować będzie ponad 7 tysięcy studentów, w tym przeszło tysiąc nowo przyjętych.

Odnaczenia państwowe otrzymał asystent pracownicy WSR. Tytuł „Zasłużonego Nauczyciela PRL” przyznano prof. dr. Zbyszewskowi Tuchełce. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski został uhonorowany prof. dr. Stefan Alexandrowicz. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: prof. dr. Jerzy Pawelkiewicz, prof. dr. Witold Mucha, prof. dr. Ryszard Graczyk, prof. dr. Alfons Chwojnowski. Ponadto 9 osobom wręczono Złote Krzyże Zasługi.

Wykład inauguracyjny wygłosił doc. dr. Bolesław Sekowski, który mówił na temat roli zieleni w kształtowaniu środowiska współczesnego człowieka. (emp)

AKADEMIA MEDYCZNA

Niemal 500 młodych ludzi — studentów I roku — rozpoczęło wczoraj naukę w poznańskiej Akademii Medycznej. Nowy rektor uczelni, prof. dr. hab. Roman Góral, przedstawił plany uczelni na najbliższe lata. Wzmocniona działalność naukowo-badawcza obejmie w szerszym niż dotąd zakresie współpracę z rolnictwem i przemysłem oraz z innymi uczelniami Poznania, celem kompleksowego rozwiązywania wielu zadań.

Dziś szersze informacje o pracach Witolda Mezer.

Prof. dr. Czesław Gerwel otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, 2 osoby — Złote i 2 Srebrne Krzyże Zasługi. Po raz pierwszy 8 pracowników uczelni wręczono ustanowiony od 1 bm. medal „Za zasługi dla uczelni”, zaś 5 najlepszym absolwentom — medal „Za osiągnięcia w nauce i pracy społecznej”. 18 osób otrzymało odznakę honorową „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”.

W imieniu władz partyjnych i państwowych województwa Tadeusz Grabski — sekretarz KW PZPR złożył pracownikom uczelni wyrazy uznania i podziękowania za dotychczasowy trud, życząc im, jak również młodzieży podejmującej w tej uczelni naukę, dalszych dobrych wyników.

Obecni byli także przedstawiciele władz administracyjnych miasta i województwa.

Wykład inauguracyjny pt. „Kierunki współczesnej kardiologii” wygłosił prof. dr. hab. Kazimierz Jasiński. (bw)

PWSSP

Ponad 200 studentów Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych zainaugurowało wczoraj rok akademicki. Rektor uczelni prof. Stanisław Teisseyre podsumował dorobek ubiegłego roku oraz nakreślił nowe zadania przed szkołą, wynikające z realizacji reformy szkolnictwa wyższego. W poznańskiej PWSSP uruchomione zostały nowe jednostki organizacyjne i specjalizacje. Utworzona została Katedra Projektowania Malarstwa i Rzeźby w Architektury, Zakład Psychologii Widzenia, Zakład Technologii. Przeorganizowana została podkategoria współpracy z przemysłem poligraficznym pracownia grafiki użytkowej.

Na uroczystość inauguracji roku akademickiego w PWSSP przybyli kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR w



WIEŚ WIELKOPOLSKA WSIĄ NOWOCZESNĄ

Na pytania czytelników odpowiadać będzie
Jerzy Wojtecki — sekretarz KW PZPR

„GŁOS WIELKOPOLSKI” zaprasza do wymiany poglądów — tym razem na tematy wsi i rolnictwa. Zwracamy się do Was, Czytelnicy: nadsyłajcie listy, stawiajcie pytania, przedkładajcie swoje wnioski. Piszcie do nas pomożecie rozwiązać istotne problemy naszego kraju i regionu. Oczekujemy Waszych opinii w sprawach zwiększania efektywności, unowocześniania rolnictwa, unowocześniania wsi w ogóle. Są to sprawy dużej wagi, zawarte w programowej uchwale VI Zjazdu PZPR. Dlatego nasze kolejne Forum, szóste na łamach „Głosu Wielkopolskiego”, ogłaszamy pod hasłem: **WIEŚ WIELKOPOLSKA — WSIĄ NOWOCZESNĄ**

Do opinii, pytań i wniosków przez Was nadsyłanych, dotyczących spraw naszego rolnictwa, możliwości jego rozwoju i przeszkód hamujących wzrost produkcji, a także innych nurtujących Was spraw związanych z wsią — ustosunkujcie się na łamach „Głosu Wielkopolskiego” sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu — **JERZY WOJTECKI**.

Nasze Forum stało się sprawozdaniem dyskusji wokół żywności, spraw, którymi żyje nasz kraj i region. Do takiego obywatelskiego, gospodarskiego i krytycznego spojrzenia na zjawiska, powstały szczególnie sprzyjające warunki; związane z pogrudniową polityką partii. Przekazujcie nam swe uwagi, spostrzeżenia, wnioski. Gra idzie o ważką stawkę: szybszy rozwój społeczno-gospodarczy, o nasze wspólne dobro!

Rolnictwo pracuje obecnie na wysokich obrotach. Wzrost dochodu narodowego (a co się z tym wiąże wzrost dochodów ludności) wymaga zwiększonej produkcji artykułów żywnościowych, ponad zadania planu pięcioletniego. Zamierzenia te mogą być zrealizowane a nawet przekroczone pod warunkiem:

● Pełnej mobilizacji ludzi i sprzętu pozostającego na usługach rolnictwa.

● Lepszego wykorzystania środków stojących do dyspozycji rolnictwa.

Zaufanie mieszkańców wsi do polityki rolnej partii i państwa umocniło się. Nastąpiło ożywienie produkcyjne i inwestycyjne, wzrósł popyt na sprzęt, usługi, kredyty. Wiąże się to z podniesieniem opłacalności pracy na wsi, zniesieniem obowiązkowych dostaw, nową polityką społeczną państwa. Ale rodzi się pytanie: co zrobić, by te korzystne zjawiska na wsi nadal rozwijały?

Organizacja — mechanizacja — wiedza

Wielkopolska wieś należy do przodujących w kraju. Uzyskane przez nasze rolnictwo: załogi PGR-ów, kolektywne spółdzielnie produkcyjne i rolników indywidualnych wyniki — są lepsze niż w żadnym województwie. Potwierdziły te opinie także tegoroczne żniwa, w których zwłaszcza dobrze spisali się pracownicy państwowych gospodarstw rolnych.

Ale możliwości zwiększenia produkcji są jeszcze znaczne. Zależą one głównie od umiejętności organizacji pracy na wsi, dalszej mechanizacji i mądrego sięgania po zdobycze wiedzy.

● Co należy czynić, aby Wielkopolska wieś, od lat chlubiąca się gospodarnością, stała się w pełnym tego słowa znaczeniu nowoczesną?

● Jak doskonaląc życie na wsi, by najlepiej wykorzystać środki materialne i ludzką pracę — dla dobra ludności, dla rozwoju produkcji?

Mamy wiele gospodarstw małych. Postęp techniczny i

rozwój mechanizacji są w tych warunkach utrudnione. Stąd ważnym zadaniem jest rozwijanie współdziałania produkcyjnego rolników. Chodzi o rozmaite formy współpracy, pomoc sąsiedzką, łączenie pól dla umożliwienia stosowania dużych maszyn, współpracę ze spółdzielniami produkcyjnymi albo PGR-ami, kooperację pomiędzy spółdzielniami a PGR-ami.

Zmniejszyć da się tą drogą nadmierny trud, towarzyszący pracy rolnika, wzrosnąć mogą plony. Oto więc następne problemy i pytania, co do których zasięgnąć chcemy Waszej opinii:

● Jakiej formy wspólnej działalności rolników indywidualnych między sobą i ze spółdzielniami produkcyjnymi oraz państwowymi gospodarstwami rolnymi, a także między tymi ostatnimi — mogą przynieść wykorzystanie rezerw, dopomóc w mechanizacji, wpłynąć na wzrost dochodów rolnika?

● Czy w Waszym powiecie, gromadzie, istnieją odpowiednie warunki rozwoju form współdziałania, czy zapewnia ono korzyści, czy obywateli bez utrudnień (na przykład zbedna pisanina).

● W toku tegorocznych żniw niektórzy rolnicy, zwłaszcza na małych działkach sprzątały zboże późno, a nawet dopuszczali się zaniedbań. Jak ocenić takie postępowanie, co sądzicie o możliwościach usprawnienia na przyszłość przebiegu prac żniwnych?

● Co należy przede wszystkim czynić, by jeszcze zwiększyć zbiory ziarna, ziemniaków, buraków cukrowych, produkcję pasz, mleka, mięsa, jaj, dostawy warzyw i owoców?

Jak poprawić usługi dla wsi

Hasło nowoczesności wsi może przybrać realne kształty pod warunkiem szybkiego rozwoju usług. Obliczono, że w kraju rolnicy tracą rocznie około 90 mln dniówek na czynności nieprodukcyjne!

Świadczenia dla rolnictwa w Wielkopolsce należą wprawdzie do najbardziej dynamicznie rozwijających się grupy usług dla ludności, ocenia się, że nakłady inwestycyjne tylko kolektoryzacji osiągną w bieżącym pięcioletniu wartość ponad 3 miliardy 720 milionów złotych. Ale wciąż jeszcze placówki usługowe rozmieszczone są nierównomiernie, brak im często surowców i części a także fachowców. Oczekujemy więc Waszych uwag i propozycji:

● Jak rozwijać usługi by najlepiej zaspokoić potrzeby produkcyjne, domowe i osobiste mieszkańców wsi i miasteczek.

● Jaki rodzaj usług (oprócz wypożyczania sprzętu rolniczego) powinien być najintensywniej rozwijany? Chemiczna rolnictwa? Inseminacja zwierząt? Odbiór płodów rolnych u rolnika? Transport rolniczy? Rolnictwo i remon-

ty? Naprawa maszyn i sprzętu do użytku gospodarskiego lub domowego?

● Czy działalność Międzykółkowych Baz Maszynowych jest odpowiednia, jakimi maszynami bazy te powinny przede wszystkim dysponować, czy wyłącznie sprzętem najdroższym?

Wieś nowoczesna to wieś dostojna — z urządzeniami mechanicznymi, lodówkami, odbiornikami telewizyjnymi w każdym domu. Wiąże się z tym potrzeba szybkiego rozwoju usług naprawczych tego sprzętu. I tu nasuwają się kolejne pytania:

● Na co należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę rad narodowych i spółdzielczości w rozwijaniu usług dla mieszkańców wsi i miasteczek o charakterze rolniczym?

● Jak dopomóc mieszkańcom wsi w tym, by mogli w większym stopniu korzystać z usług kulturalnych, turystycznych, łączności telefonicznej?

● Jakiej są główne troski młodych rolników — i tych, pracujących w gospodarstwach indywidualnych, i tych z zespołów spółdzielczych oraz spośród załóg PGR-owskich?

Co pomaga — co hamuje

Przedstawiliśmy tylko kilka problemów wsi i rolnictwa, które — jak sądzimy — nurtują mieszkańców Wielkopolski. Problemów tych jest oczywiście mnóstwo. Piszcie co sądzicie o organizacji:

● pracy państwowej służby rolnej;

● skupie płodów rolnych i kontraktacji;

● o oszczędzaniu (lub marnotrawieniu) czasu rolnika w placówkach GS, SOP, urzędach rad narodowych;

● funkcjonowaniu opieki lekarskiej nad ludnością wsi i miasteczek;

● pracy handlu — zaopatrze

Dokończenie na str. 4

Natura ciągnie wilka do lasu. Nie tylko zresztą wilka, bowiem i wśród ludzi coraz więcej jest takich, którzy nad wszystko przedkładają przepastne, mroczne knieje. Na pewno należy do nich popularny pisarz Arkady Fiedler.

Piszę o tym, gdyż autor „Kanały pachnącej żywicy”, właśnie w tych dniach powrócił do Poznania z czwartej wyprawy do lasów, zawsze tak bardzo frapującej go Kanady.

Siedzę w egzotycznej pracowni Fiedlera przy placu Wolności. Oglądam miniaturę indiańskiego totemu przywiezionego z ostatniej wyprawy. W rzeczywistości są one znacznie większe, ciosane w drewnie i stanowią trwałe ślady historii i wierzeń czerwoności. To co trzymam w ręce jest jedynie starannie wykonaną, ichnim „cepeliońskim” pomniejszeniem.

Niedawno zakończona eskapada Arkadego Fiedlera trwała od czerwca niemal do końca września. Pisarz odbywał swą podróż w towarzystwie syna — Arkadego Radosława. Obydwal starali się przede wszystkim poznać zwyczaje niektórych szczepów indiańskich osiedlonych w zachodniej Kanadzie, wzdłuż wybrzeży Pacyfiku.

Z tonu głosu pisarza, z tego w jaki sposób opowiada o

TERAŻNIEJSZOŚĆ — PRZYSZŁOŚĆ

ISTOTA WIELKIEJ REFORMY

Zaczynamy. W sposób przemyślany, w oparciu o ustalenia ekspertów, zaczynamy gruntownie porządkować i doskonalić system zarządzania i kierowania. VI Zjazd PZPR wytyczył kierunki reform; komisja partyjnorządowa do spraw doskonalenia kierowania gospodarką i państwem przedłożyła w tej mierze swoje ustalenia i propozycje. I oto — z inspiracji partii — po uchwaleniu stosownych aktów prawnych przez Sejm, z dniem 1 stycznia nadchodzącego roku ma wejść w życie wielka reforma. Reforma pomyślana dalekosiężnie, zapoczątkowująca unowocześnienie systemu władzy i administracji w Polsce.

W toku niedawno zakończonych obrad plenarnych Komitetu Centralnego PZPR przedstawił znaczenie oraz najistotniejsze założenia przygotowywanych zmian w funkcjonowaniu najmniejszych jednostek administracyjno-przeznaczonych w kraju. Przesłano istnieć prezydium gromadzkich rad i gromadzkie rady narodowe. Powołane zostaną gminy, kierowane i zarządzane przez urzędy gminne z naczelnikami oraz gminne rady narodowe ze społecznymi przewodniczącymi i prezydiami na czele.

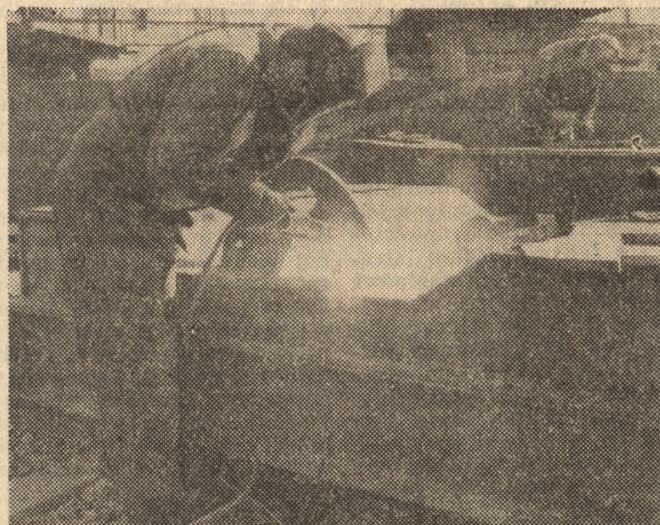
Gminy istniały w Polsce do roku 1954, po czym skasowano je i ustanowiono gromady — przypomną Czytelnicy pamiętający tamte lata. To praw-

da. Sedno w tym, że zapowiedziane na najbliższą przyszłość powołanie gmin nie oznacza w żadnym przypadku powrotu do starych gmin oraz ówczesnych form administracji i metod zarządzania życiem wsi. Powracamy tylko do tradycyjnej nazwy. Natomiast istota funkcjonowania nowych najniższych ogniw rad narodowych będzie zdecydowanie inna.

Utworzenie — obok gminnych rad narodowych — urzędów gminnych będzie równoznaczne z wyposażeniem podlegających z wyboru władz w sprężysty aparat wykonawczy. Formalnie rzecz ujmując, obecna reforma oznacza rozdzielenie w gminach administracji (czynnik wykonawczy) od rady narodowej (czynnik społeczny). Faktycznie idzie tu o głębokie, strukturalne zmiany, zmierzające do unowocześnienia funkcjonowania naszego państwa. — W systemie sprawowania władzy nie tylko należy podążać za postępem w życiu społeczno-gospodarczym — powiedziano na VI Plenum KC — lecz również to r o w a d z i e postępowi z pomocą coraz sprawniejszej pracy administracji. „Trybuna Ludu” następująco — najzwęźle — określiła cele omawianej reformy:

■ stworzenie warunków dla zwiększenia dynamiki produkcji rolnej i przyspieszenia społeczno-gospodarczego postępu na wsi;

Na budowie cementowni



Załogi przedsiębiorstw budujących cementownię „Nowiny II” koło Kielc podjęły zobowiązanie skrócenia normatywnego cyklu budowy o 2 miesiące, tak że termin przekazania inwestycji do rozruchu minie 31 lipca 1973 roku. Na zdjęciu: Józef Wiśniewski z „Mostostalu” spawa część konstrukcji do stabilizatora. CAF — fot. Wawrzynkiewicz

Arkady Fiedler znów wśród Indian kanadyjskich

swych zamorskich peregrinacjach, wnioskuję, że jest bardzo zadowolony z zebranego materiału. Cóż, nam czytelnikom książek Fiedlera, mogłoby się wydawać, iż właśnie Kanadę, tak przez niego lubianą, zna on na wylot. Zapomniamy jednak, że państwo w którym ostatnio przebywał, ob szarem dorównuje całej Europie! Samych plemion indiańskich, znacznie różniących się między sobą, jest w Kanadzie bardzo wiele. Również i ten wyjazd Fiedlera potwierdził istnienie owych różnic.

Okazuje się więc, że głównym pożywieniem pięciu szczepów indiańskich osiedlonych nad Pacyfikiem są ryby morskie. Dwa z tych szczepów: Salisz — w części północno-wschodniej i Cimszian — na północy, Fiedler i jego syn poznali bliżej. Współcześni Indianie często upodabniają się do białych przybyszów. Tak więc, jak i oni posiadają wielkie, motorowe łodzie lub kutry rybackie wyposażone w nowoczesny sprzęt. Pozwala im to na prowadzenie połowów na dużą skalę, znacznie poprawiając sytuację ekonomiczną prądawnych gospodarzy tych ziem.

Szczepy, wśród których przebywał Fiedler z synem, dawniej posiadały ciekawą kulturę tzw. potlacz. Przez lato i jesień gromadziły znaczne zapasy ryb, natomiast zimą była tradycyjnym okresem zabaw. Całymi dniami śpiewano, tańczono, wiele improwizując. W ten sposób powstawały oryginalne, niespotykane gdzie indziej folklor. Zdumienie budzi jeden z najważniejszych zwyczajów, latami kulturowy wśród miejscowych szczepów. Oto gospodarz zwołujący na zabawę gości (a zabawy ciągnęły się tygodniami) często i z sąsiednich szczepów, miał szczególną ambicję. O zabawie mówiono bowiem dobrze nie tylko wówczas, gdy nie zabrakło jadła i napojów, lecz przede wszystkim wtedy, kiedy gospodarz obdarowywał przybyłych wszystkim tym, co on sam posiadał. Był to więc niejako nieustający konkurs o miano najhojniejszego. I choć, mówiąc językiem współczesnym, gospodarz był spłukany do suchej nitki, nie było dlań wspanialszej nagrody i rekompensaty za poniesione trudy, niż sława bardzo hojnego człowieka. Właśnie takich Indian wybierali na swych wodzów.

Zdaniem władz kanadyjskich ten rozrzućny zwyczaj nie licował z kapitalistyczną oszczędnością i nowo wprowadzanym, powszechnym stylem życia. Toteż w 1885 r. zakazano balowania, dopiero po blisko 70 latach cofając nabyty rygorystyczny zarządzenie. Spowodowało to oczywiście znaczne zubożenie niezwykle

■ dokonanie ważkiego kroku na polu unowocześniania systemu władzy i administracji;
■ dalsze umocnienie demokracji socjalistycznej.

Najdobitniej wskazuje znaczenie reformy przedstawił Edward Gierek, przemawiając na zakończenie obrad niedawnego Plenum KC. Wytyczając program dalszego rozwoju kraju, VI Zjazd partii podkreślił znaczenie, jakie w realizacji programu ma doskonalenie pracy partii, rządu oraz wszystkich ogniw władzy i zarządzania — powiedział mówca. — I właśnie obie te sprawy: przyspieszenie postępu społeczno-gospodarczego oraz doskonalenie systemu kierowania i zarządzania, są ze sobą ściśle sprzężone.

Oczywiście, tak zasadnicze sprawy, jak doskonalenie kształtu państwa, czy zarządzania gospodarką, nie mogą zostać uregulowane trwałe i definitywnie z pomocą jednorazowej reformy. Tu w grę wchodzi proces, znaczący kolejnymi posunięciami. Doniosłym elementem tego procesu są zapowiedziane właśnie zmiany w najniższych ogniwach władzy i administracji terenowej.

Przez 18 lat istniały w Polsce gromadzkie rady narodowe. Ich powołanie do życia w liczbie 8.790, bo tyle utworzono na gromad, nie przyniosło spodziewanych efektów. Niewpłynięcie prezydium GRN i samych rad w stosowne uprawnienia, brak możliwości obsadzenia tak znacznej liczby ośrodków administracyjnych w należycie wykwalifikowany personel — spowodowały, że władze gromadzkie nie mogły dobrze wypełniać zadań kierowniczych i administracyjnych. Toteż z biegiem lat wymogi życia narzucały potrzebę zmniejszenia liczby gromad. W kraju ostatecznie mamy ich teraz 4.313. Ale i one — w znacznej mierze — nie są organizmami demograficznie i gospodarczo silnymi.

Od stycznia 1973 poczynając przewiduje się funkcjonowanie 2.381 gmin. Władze partyjne i rządowe dokładają starań, by przyszłe jednostki były samodzielnymi organizmami społeczno-gospodarczymi, ośrodkami władzy i administracji państwowej z uprawnieniami pierwszej instancji, opartymi na solidnych podstawach finansowych, wyposażonymi w dobre kadry. Nowe gminy powinny dysponować podstawowymi urządzeniami z zakresu gospodarki (przede wszystkim spółdzielczość), o-

Dokończenie na str. 4

WIESŁAW PORZYCKI

barwnej i bogatej kultury Indian znad Pacyfiku.

Arkady Fiedler, jak zwykle, sygnalizował ciekawostkami. Jedną z nich doprawdy zasługuje na miano sensacji. Wśród szczepów Salisz pisarz poznał wspaniałą Polkę, którą już w bardzo młodym wieku, kilkakrotnie wybierano... wodzem szczepu (wyboru dokonuje się co dwa lata). Doceniono jej wyjątkowe walory osobiste, inteligencję, odwagę, energię. Choć zindianizowana pani Mussell z języków europejskich zna tylko angielski, dumna jest ze swego polskiego pochodzenia. Jeden z jej czterech synów mieszka obecnie w milionowym Vancouver i jest czymś w rodzaju prezesa unii Indian osiedlonych na terytorium Kolumbii Brytyjskiej (jest ich tam około 40 tysięcy), wielkiego stanu w zachodniej Kanadzie. Ta unia jest właściwie organizacją polityczną, starająca się poprawić losy swych współrodaków, a nawet zgłaszająca żądania odszkodowań pieniężnych pod adresem rządu kanadyjskiego w przyszłości krzywdy.

Na koniec pytam pisarza o plany wydawnicze związane z ostatnią podróżą. Okazuje się, że na razie jest bardzo zaabsorbowany urządzeniem muzeum pamiątek swej twórczości w Puszczykowie. W styczniu przyszłego roku wybiera się do Brazyliz, również po zbiory do muzeum. Książka o poznanych ostatnio szczepach kanadyjskich Indian będzie, ale nieco później.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

AB GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 235 (8897) 3 X 1972

Atak na kopalnię w Harkłowej

W połowie 1942 r. dywersyjna działalność PPR i GL na Podkarpaciu skierowana została głównie przeciwko szybom naftowym. Śmiałe akcje partyzantów wpłynęły we wsieklność gubernatora GG Hansa Franka.

Gwardziści prowadzili „akcję nafta”, aż do chwili wyzwolenia Podkarpacia. Pilnowali tego wszystkie koleje Okręgowej Komitetu PPR i Do wództwa GL, wykruszające się często na skutek strat ponoszonych w walce z okupan-

Istota wielkiej reformy

Dokończenie ze str. 3

świata, kultury, zdrowia. Urzędy gminne obok wypełniania niezbędnych funkcji administracyjnych pospołu z gminnymi radami narodowymi, mają być przede wszystkim organizatorami życia społecznego i gospodarczego na swoim terenie.

Rady narodowe gmin mieć będą zadania inspiratorskie, organizatorskie i kontrolne. Możliwość sądzić, iż opierając się na swych komisjach oraz prezydiach, a zwłaszcza na aktywności radnych — nowego typu gminne rady lepiej spełnią rolę przedstawicielskiego organu władzy. Natomiast mianowani przez przewodniczących prezydów WRN naczelnicy urzędów gminnych, sprawować będą — łącznie z kierowanymi przez siebie urzędami gminnymi — funkcje administracyjne. W ten sposób nastąpić powinno i umocnienie władzy państwowej, i pogłębienie socjalistycznej demokracji.

Decyzje centralne w sprawie reformy, przedstawione na ubiegotygodniowym Plenum KC, są wszakże dopiero punktem wyjścia do wielkiej roboty, która musi poprzedzić wprowadzenie w życie projektowanych zmian. Zapowiedziano utworzenie w terenie, jeszcze w tym roku, nowej struktury PZPR; powstaną komitety gminne PZPR. Należy dokonać ostatecznego doboru ludzi na stanowiska naczelników i do pracy w urzędach gminnych. Potrzebne jest stosowne ich przeszkolenie. Nie można też zapomnieć o zapewnieniu warunków egzystencji ludzkiej, dla których nie będzie pracy w nowo powoływanych urzędach. Spółdzielczość gminna, służba rolna, służba zdrowia, szereg innych instytucji — muszą się przystosować do nadchodzących zmian. Trzeba zweryfikować odwołania ludności, dotyczące siedzib niektórych urzędów gminnych lub linii międzygminnego podziału. Konieczne są stałe do bieżącego zagospodarowanie sporej liczby budynków, zwalnianych przez biura dotychczasowych GRN, itd., itp.

Edward Babiuch, sumując na minionym Plenum KC problemy czekające nas reformy, stwierdził, że od stopnia zmódnizowania polskiej wsi i przyspieszenia rozwoju produkcji rolnej — zależy w znacznej mierze poprawa warunków życia ogółu obywateli, ogólna dynamika rozwojowa kraju.

Unowocześnieniu wsi służyć będą właśnie omawiane zmiany. Wprowadzanie ich w życie, to nie tylko zadanie członków partii, członków stronnictw politycznych, ZMW, lecz także obywateli bezpartyjnych. Niezbędne jest przy tym skoordynowane, nie pochopne działanie. Nie może bowiem nowa władza na wsi — jak to zauważono w dyskusji na VI posiedzeniu plenarnym KC — różnić się od dotychczasowej tylko nazwą i zasięgiem działania.

WIESŁAW PORZYCKI

tem i w wyniku aresztowań ich członków przez gestapo. Wielu gwardzistów i alowców zdobyło szczytny przydomek „nafiarcz”, ale najwybitniejszymi wśród nich byli „Tomek” i „Jasiek” (Paweł Karp). Okazało się to doskonale w roku 1943, który był najcięższy dla gwardzistów całej Rzeszowszczyzny.

9 września 1943 r., gdy tylko skończyła się wielka pacyfikacja południowej Polski „Jasiek” poprowadził grupę gwardzistów na kopalnię ropy naftowej w Harkłowej. Niedaleko było Jasło w którym stacjonowały wzmocnione kompanie żandarmerii oraz „Ukrainische Hilfspolizei”, ale dowódca GL liczył, że uda mu się wykończyć moment zaskoczenia i przeprowadzić całą akcję, zanim ewentualnie nadejdzie zaalarmowana przez strażników pomoc. Tym razem gwardziści nie zapomnieli odciać połączeń telefonicznych kopalni, a ponadto towarzyszyło im partyzanckie szczęście.

Dowódca kopalnianego werkschutzu (straży przemysłowej), łódzki volksdeutsch Jesierski obchodził właśnie w tym dniu swoje pięćdziesiąte urodziny. Urządzona z tej racji libacja, w której uczestniczyli również ukraińscy policjanci z harkłowskiego posterunku przeciągnęła się daleko w noc. Towarzystwo było tak pijane, że nikt już nie zwracał uwagi na pilnowany obiekt. Jesierski zdjął pas z pistoletem i głośno wywrzaskiwał słowa jakiejś piosenki, a ukraińscy policjanci zasnęli zmęczeni alkoholem, nie pamiętając w ogóle o tym, gdzie postawili karabiny. Nic więc dziwnego, że gwardziści „Jasiek” przeszli nie zauważeni przez ogrodzenie kopalni i dotarli do budynku w którym kończyła się libacja.

Jesierski oprzytomniał na dobre dopiero kiedy gwardziści uderzyli go pod żebra łufą karabinu. Zamroczenie alkoholem ustąpiło raptownie miejsca fali drwającego strachu. Popychany karabinową łufą potoczył się na chwiejnych nogach pod ścianę. Widział stąd jak partyzanci rozbijali strażników i policjantów, jak wynosili z sąsiedniego pokoju pozostawione tam karabiny, a później opuszczali budynek, zamykając w nim na klucz uczestników pechowej libacji.

Uporawszy się szybko z ochroną kopalni, gwardziści przystąpili do niszczenia pasów transmisyjnych i urządzeń technicznych. Robotę przeprowadzono tak dokładnie, że kopalnia była nieczynna półtora doby. Gestapo z Jasła aresztowało wszystkich uczestniczących w libacji strażników i policjantów ukraiń-

Wieś wielkopolska wsią nowoczesną

Dokończenie ze str. 3

niu najbliższych położonych sklepów i wyborze towarów;

● słowem piszcie o tym wszystkim, co pomaga Wam w pracy i życiu na wsi czy w miasteczku i co Wam pracę i życie utrudnia. Co pomaga w zwiększaniu produkcji rolnej i ułatwia robotę — a co przeszkadza.

Oczekujemy, że nasi Czytelnicy przedłożą władzom wojewódzkim i miejscowym organizacjom obsługi rolnictwa najcenniejsze i praktyczne wnioski, przedstawią w wielu sprawach swoje zdanie. Do Waszych opinii, uwag i propozycji ustosunkujemy się sekretarz KW PZPR — JERZY WOJTECKI.

Piszcie do nas! Zwięźle formułowane pytania bądź opinie, propozycje lub wnioski — prosimy kierować DO 15 PAŹDZIERNIKA pod adresem: „GŁOS WIELKOPOLSKI”, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie „TAK i NIE”.

skich. Sprawiono im solidne łanie w gmachu jasielskiego gestapo, a następnie zwolniono, wyrzucając równocześnie ze służby. Jesierski jako komendant werkschutzu, poniósł najsurowszą karę. Zawieszony do Krakowa, stanął tam przed sądem policji bezpieczeństwa, który skazał go na pobyt w obozie koncentracyjnym. Podobno został później kapo w Oświęcimiu.

W kilka dni później Podkarpacie stało się widowiskiem dalszych akcji naftowych. Grupa „Tomka” opanowała kopalnię w Lipinkach. Strażnicy uciekli do wsi, nie próbując stawiać oporu, a z rozkręconych cystern popłynęła do rzeki całodzienna produkcja kopalni. Traf chciał, że ropę z Lipinki przeznaczył Frank dla Węgier w ramach zaopatrzenia armii admirała Horthego, na czym ogromnie się bogacił. Powstał z tego tytułu poważne komplikacje, gdyż cała produkcja ropy naftowej w GG była ściśle reglamentowana i nie można było uzyskać żadnych zmian w ustalonym z góry planie gospodarowania cennym paliwem.

Popłynęła także benzyna z cystern w Bieczu, które uszkodził gwardziści „Bronka” (Władysław Kuchty) i w Kobylance, gdzie akcją znowu dowodził „Jasiek”. Przygotowana w Bieczu benzyna stanowiła podstawę zaopatrzenia w paliwo 20 dywizji pancernych Wehrmachtu. Czyn bojowy gwardzistów Podkarpacia dosłownie unieruchomił hitlerowskie czołgi, gdzieś na błotnistych drogach Złazieprza.

Kopalnia w Harkłowej stała się ponownie celem partyzanckiego ataku w czerwcu 1944 r. Tym razem alowcy z Pogorzyna, którzy wykonywali akcje, podpalili zbiornik zawierający ponad siedemdziesiąt ton ropy naftowej. Nad kopalnią podniósł się olbrzymi słup ognia i dymu i był widoczny daleko w okolicy. Kwaternistrz 4 armii pancernej Wehrmachtu, którą m. in. zaopatrywała Harkłowa, musiał w wyniku tej akcji poważnie ograniczyć zaopatrzenie w paliwo swoich czołgów. Trzeba było zupełnie zrezygnować ze stworzenia zapasów paliwa. 4 armia odczuła to bardzo boleśnie, gdy w sierpniu toczyła walki z radzieckimi czołgami na przyczółku pod Baranowem Sandomierskim.

(c.d.n)

WOJCIECH SULEWSKI

Czytelnicy piszą

REDAKCJA ODPOWIADA

UPOWAŻNIENIE DO SPRZEDAŻY

Wanda G. — Jestem osobą starszą i schorowaną. Chciałabym sprzedać dom. Gdzie należy się zwrócić i co zrobić, by do tych transakcji upoważnić mego syna?

RED: — Pełnomocnictwo do sprzedaży nieruchomości musi być sporządzone i podpisane przez notariusza w państwowym biurze notarialnym; sporządzone w innej formie nie uprawnia do zbycia nieruchomości w imieniu osoby, która daje to pełnomocnictwo. (2044)

SADZENIE DRZEW PRZY PŁOCIE

Józef T. — Jak daleko od plotu dozwolone jest sadzenie drzew owocowych i krzewów? Mam nową działkę i chciałbym zasadzić krzewy agrestu i porzeczki.

RED: — Drzewa i krzewy sadzić można przy samej granicy, tak jednak, by jej nie przekraczały. Zgodnie bowiem z art. 150 Kodeksu Cywilnego właściciel może obciąć i zachować dla siebie rozenie, gałęzie i owoce przechodzące lub zwiększające się z sąsiedniego gruntu. (2000)

UTRZYMANIE CZYSTOŚCI

J. B. Koźmin — Czy lokator korzystający wspólnie z właścicielem z korytarza i przedpokoju zobowiązany jest go sprzątać?

RED: — Utrzymanie czystości w obrębie mieszkanca należy wyłączać nie do obowiązku najemców lub współnajemców. Dlatego też tak jedna jak i druga strona musi dbać o jego czystość. Reguluje to sprawa rozporządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z 5. 3. 1965 (Dz. U. nr 35 poz. 227).

Kibice?

Widowisko sportowe charakteryzuje się na ogół mniej lub więcej głośnym dopingiem. Na koncercie symfonicznym panuje cisza, bo chodzi o to, by nie przeszkadzać innym melomanom. Na trybunie stadionu czy hali sportowej widzę może krzykować do woli, zachowując jednak pewne obowiązujące normy kulturalne.

Po awansie Lecha do I ligi piłkarskiej, drużyna ta zrobiła w Poznaniu i w całej Wielkopolsce wielką karierę, stając się najpopularniejszym zespołem sportowym. Na mecze przychodzi regularnie 40 tysięcy widzów i więcej, którzy starają się zagrzewać swoich pupiłów do walki. Niestety, jest spora grupa osób, którzy dopinając kolejarzy robią to w taki sposób jakby chcieli zaszkodzić naszym I-ligowcom.

W sobotę podczas meczu Lech — Gwardia, poleciały z trybun w kierunku boiska butelki po wódce. Na szczęście pas trawy i bieżnia oddzielające miejsca dla widzów od płyty stadionu jest tak szeroki, że żaden szklany pocisk nie osiągnął celu. A co by było, gdyby któryś z „kibiców” potrafił jednak dorzucić, trafiając w sędzię czy zawodnika? Odpowiedź jest prosta: przerwany mecz, odgryzanie walkoweru dla Gwardii i zamknięcie na pewien czas boiska. Lech musiałby rozgrywać swoje mecze we Wrocławiu, Łodzi czy innym mieście. Nie trzeba być wielkim fachowcem aby zrozumieć jak fatalne przyniosłoby to skutki nie tylko finansowe. Warto aby „miotacze” zastanowili się nad tym.

Wszystkie te ekscesy wiążą się ściśle ze spożyciem alkoholu. Takie liczby pijanych osób jak po meczu Lech — Gwardia dawno nie widziałem a obserwuję wydarzenia sportowe od paru lat. W sobotę widzieliśmy nie tylko przychodzących na stadion już po kilku głębszych, ale również przynoszących z sobą alkohol i to w sporych ilościach. Tylko w bezpośrednim sąsiedztwie ławki prasowej naliczyliśmy kilkanaście ognisk, gdzie mniej lub bardziej dyskretnie raczone się wódka.

Nie twierdzimy, że każdy kto wypił kieliszek alkoholu musi w sposób godny napiętnowania zachowywać się na trybunach. Lecz, niestety tak się składa, że właśnie z grona pijących wódka jest najzagorzalsi chuligani. Są to przeważnie młodzi ludzie, niebity chłudnie odziani, o słabej chyba znajomości przepisów obowiązujących w piśmie nożnej, którzy — podejrzewam — przychodzą na stadion po to tylko aby wykrzykować się lub zrobić drake. A że owa draka może fatalnie skończyć się dla sympatyków sportu w Poznaniu — tego nie biorą pod uwagę.

Na początku obecnego sezonu służba porządkowa wraz z funkcjonariuszami MO i ORMO prowadziła kontrole przy bramach stadionu, zabierając do depozytu butelki z wódką. Zaobserwowaliśmy, że w ostatnim czasie zwraca się na to znacznie mniej uwagi. Dlatego też apelujemy do kompetentnych czynników o przywrócenie tej tak pozytywnej akcji. Kontrola musi, niestety, być prowadzona i to znacznie dokładniejsza niż dotychczas. Apelujemy również do tej części kibiców, którym leży na sercu dobro sportu i dobre imię polskiej publiczności (zajęła pierwsze miejsce w konkursie „Fair Play” za ubiegły sezon) o wskazywanie obecnym na trybunach porządkowcom na gorzej zachowujących się „kibiców”. Trzeba będzie ich po prostu wyrzucić. Takich nie chcemy wśród nas.

MACIEJ STABROWSKI

W naszym obiektywie



Bardzo zacięty przebieg miało spotkanie Lech — Gwardia. Oba zespoły atakowały z wypadów (na zdjęciu), ale w ciągu 90 minut nie padła ani jedna bramka.



Siatkarki Astorii Bydgoszcz wygrały międzynarodowy turniej z okazji 25-lecia Budowlanych. Na zdjęciu fragment jednego ze spotkań.

Fot. (2) — K. Przychodźki

W kraju i na świecie

Reprezentanci 33 sekcji kajakowych ubiegali się na Jeziorze Maltańskim o tytuł drużynowego mistrza Polski. Zaszczepny tytuł przy padł drużynie szczecińskiego Wisłoka przed Zawiszą — Bydgoszcz. Walczący w II lidze poznańskie zespoły Warty i Energetyka zapewniły sobie awans do ekstraklasy. Poznańskie uplasowała się na piątym miejscu.

W piątą kolejną strzelali o drużynowe mistrzostwo Polski w Łęczynie, na torach poznańskiej Surmy startowały reprezentacje 12 klubów. Pierwsze miejsce wywalczyli zawodnicy Surmy Poznań — 10 936 pkt., przed dwoma zespołami warszawskimi: Łącznością — 10 839 pkt. i Marymontem — 10 473 pkt. Bardzo dobrze zaprezentowali się łyczynicy Warty Poznań, zajmując czwarte miejsce — 10 371 pkt. Surma zdobyła ponownie tytuł mistrza Polski — 53 776 pkt., przed Łącznością — 52 659 pkt., Marymontem — 51 891 pkt., Drukarzem W-wa. I ligę opuszczają drużyny Społem Łódź i Boruty Zgierz.

Do dalszych niespodzianek w hokeju na trawie doszło w sobotnio-niedzielnym spotkaniu. Rewelacyjna jedenaściana Górnik z Siemianowic pokonała mistrza Polski — Wartę 2:0 oraz zremisowała z Lechem 0:0. Komplet czterech punktów uzyskał Grunwald wygrywając 3:0 z Piastem Gliwice i z AZS Katowice 2:0. A oto pozostałe wyniki: Start Gniezno — Polonia 3:0, Start — Stella 1:2, Sparta Wrocław — AZS 0:1, Siemianowiczanka — Warta 1:2, Siemianowiczanka — Lech 0:0. W tabeli prowadzi bez utraty punktów i bramek — Górnik 7 pkt., przed Grunwaldem — 6 pkt. i Wartą — 5 pkt.

Ponad 20 zawodników stanęło do okręgowego mistrzostwa w dżudo.

Amnestia dla piłkarzy

Ważna uchwała zapadła na plenum Zarządu PZPN. Dla upamiętnienia zdobycia przez polską reprezentację piłkarską zło tego medalu olimpijskiego Zarząd PZPN postanowił darować wszystkie kary dyscyplinarne nałożone na piłkarzy i działaczy przez PZPN, OZPN-y oraz kluby. Uchwała dotyczy przewinień popełnionych do 10 września 1972 r., ale nie obejmuje tych, którzy ukarani zostali dyskwalifikacją dożywotnią.

PZPN ma nadzieję, że ta decyzja będzie miała znaczenie nie tylko sportowe, ale także głęboką treść wychowawczą i przyczyni się do podniesienia dyscypliny w klubach. (o-b)

Puchar Europy w hokeju na lodzie

Czołowa czechosłowska drużyna hokejowa — Dukla Ilhava, została wyeliminowana z rozgrywek o Puchar Europy sezonu 1971/72. W półfinale przegrała ona oba mecze z mistrzem Szwecji, z zespołem Brynäs Gavle — pierwszy w Szwecji 4:7 i rewanż w Ilhavi 2:6 (2:1, 0:2, 0:3).

W finale Szwedzi grać będą z obrońcą Pucharu Europy — drużyną CSKA Moskwa.

Generalne zwycięstwo odnieśli reprezentanci AZS Poznań, zajmując pierwsze miejsca w czterech kategoriach wagowych (od wagi piórkowej do półciężkiej): Zb. Jasniarczyk, A. Kotnicki, A. Olszewski i T. Czubyński. Zawodnicy Gwardii Piła zajęli jedno drugie miejsce (S. Małachowski) oraz dwa trzecie (M. Wajda i P. Sobek). Zdobywcy pierwszych miejsc walczą będą o mistrzostwo Polski.

W finale drużynowych bokserów mistrzostw Polski Stal Stalo wa Wola pokonała Zagłębie Krynin 13:7, w Pile miejscowy Sokół zwyciężył Prosnę Kalisz 14:6. Mecz Olimpia Poznań — Motor Jeleń odbędzie się w terminie późniejszym.

W Krakowie odbył się sześciomecz lekkoatletyczny I ligi. Zwyciężyła Polonia W-wa (254 pkt.), przed Górnikiem Wałbrzych (248,5 pkt.). AZS Poznań zajął szóste miejsce (156, pkt.) i wraz z Gwardią Olsztyn opuszcza I ligę. W sześciomeczu w Warszawie zwyciężyła miejscowa Skra 293 pkt. i zdobyła tytuł mistrza Polski przed Górnikiem Zabrze (275 pkt.). W ośmiomeczu, który odbył się we Wrocławiu pierwsze miejsce zdobył Budowlani Bydgoszcz (220 pkt. przed Wartą Poznań (204 pkt.). Na piątym miejscu uplasował się poznański Energetyk (181 pkt.). W drugim ośmiomeczu zwycięsko wyszła drużyna Bałtyku Gdynia — 209,5 pkt. Calisia, która zajęła ostatnie miejsce opuszcza II ligę.

Na piłkarskich boiskach

I LIGA	
ROW — Ruch 1:0	
Górník — Polonia 1:0	
Lech — Gwardia 0:0	
Legia — Odra 1:1	
Stal — Zagłębie Sosn. 0:0	
Pogoń — Zagłębie Wałb. 1:0	
Wisła — ŁKS 1:2	

1. Gwardia	7	10	10-3
2. Stal	7	9	9-6
3. ŁKS	8	9	9-9
4. Zagłębie Sosn.	6	8	9-3
5. Ruch	6	8	7-2
6. ROW	6	8	9-9
7. Lech	7	8	6-8
8. Pogoń	6	6	10-9
9. Wisła	6	6	9-9
10. Polonia	8	6	5-13
11. Górnik	5	5	3-3
12. Zagłębie Wałb.	8	5	10-14
13. Legia	6	4	4-4
14. Odra	8	4	6-14

II LIGA	
Hutnik — Widzew 3:0	
Lechia — Śląsk 0:0	
Niwka — Stal 3:0	
Piast — Mikulczyce 2:0	
Star — Arka 3:1	
Szombierki — GKS 2:0	
Urania — Górnik 1:0	
Zawisza — Wistoka 2:1	

TABELA			
1. Slask	8	12	17-4
2. GKS	9	12	15-8
3. Hutnik	9	11	14-7
4. Szombierki	9	11	11-5
5. Widzew	9	10	11-10
6. Gornik	8	9	9-9
7. Star	9	9	11-12
8. Zawisza	9	9	5-8
9. Urania	9	9	7-12
10. Arka	9	8	9-11
11. Piast	9	8	7-10
12. Lechia	9	8	3-6
13. Stal	9	8	9-14
14. Niwka	9	7	9-10
15. Wistoka	8	6	5-9
16. Mikulczyce	9	5	3-9

KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA	
Baltyk Gd. — Bałtyk Kosz.	2:1
Gopłania — Polonia	0:0
Flota — Stal	0:0
Warta — Stocznowiec	1:1
Gwardia — Arkania	0:3
Calisia — Czarni	2:0
Zagłębie — Wisła	1:0
Olimpia P. — Olimpia E.	2:0
1. Stocznowiec	9 15 17-4
2. Olimpia P.	9 13 18-6
3. Arkania	8 12 15-8
4. Warta	8 12 16-8
5. Bałtyk Gd.	9 12 12-13
6. Zagłębie	9 11 10-6
7. Olimpia E.	9 10 12-11
8. Gwardia	9 9 12-13
9. Wisła	9 8 8-13
10. Stal	9 7 7-8
11. Polonia	9 6 4-7
12. Flota	9 6 4-8
13. Gopłania	8 5 6-10
14. Czarni	8 5 10-17
15. Bałtyk Kosz.	9 5 7-17
16. Calisia	9 4 5-18

16. Kania

9

KLASA OKRĘGOWA

Dyskobolia — Warta II 0:0

Vitcovia — Lech II 0:5

Sparta — Polonia I. 0:1

Tur — MZKS Rawicz 3:3

Ostrowia — Przemysław 1:0

Grunwald — Polonia N. T. 1:0

MZKS Kepno — Kania 1:0

Włókniarz — Błękitni 0:2

1. Grunwald 10 16 19-8

2. Lech II 9 14 24-4

3. Ostrowia 10 14 14-7

4. Sparta 10 13 15-8

5. Polonia N. T. 10 11 14-11

6. Błękitni 10 11 20-19

7. Tur 10 11 13-12

8. Polonia L. 10 10 17-15

9. Dyskobolia 9 9 12-11

10. Przemysław 10 9 6-9

11. Vitcovia 10 8 8-12

12. Warta II 9 7 13-12

13. MZKS Rawicz 10 7 14-24

14. Włókniarz 9 6 6-9

15. MZKS Kepno 10 6 10-26

16. Kania 10 3 5-23

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Komedia omyłek” (Teatr Dramatyczny z Płowdów — Bułgaria).

OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”.
OPERETKA — g. 19 „Piękna Helena”.

SCENA „MŁODYCH” (Czerwonej Armii) — g. 19.15 „Serdeczny stary człowiek”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Przez pustynię”; Lech: „Spacer w wiosennym deszczu”.

KOSCIAN: „Szczęście Anny”.
KORNIK: „Ci wspaniali młodzieńcy na swych szalejących gruchach”.

NOWY TOMYŚL: „Czas życia i miłości”; „Oliver”.

OBORNIK: „Słoneczniki”.
ROGOŹNO: „Dwaj panowie bez parasola”.

SREM Słonko: „Świątynia diabła”; Klubowe: „Wszystko na sprzedaż”.

SZAMOTULY: „Serce to samotny myślisz”.

WAGROWIEC: „Złota wdówka”.
WRZEŚNIA: „Czyż nie dobiła się koni”; „Wydra pana Grahama”.

CYRK

W POZNANIU

CYRK „GDANSK” (obok Stadionu im. 22 Lipca) — g. 19.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.45 Sportowy wieczór na start; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słychać w świecie; 8.30 Moto-Sprawy; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9 Dla kl. V (historia); „Syn stońca — Faeton” słuch.; 9.30 Gra Dieter Resch; 9.40 Dla przed-szkół; „Rozsypane korale”; 10.05 „Splot słoneczny” odc. 4 pow.; 10.25 Chóry z oper kompozytorów włoskich; 10.50 „W świecie współczesnej humanistyki”; 11 Dla kl. VIII (geografia); „Przez Afrykę”; 11.25 Muzyka „Bólka i Lolka”; 11.44 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.49 Rodzinny tor prze-szkół — aud. dla rodziców; 12.25 Z byśkojczy fonoteiki muzycznej; 13 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); „Coraz wyżej, coraz niżej”; 13.20 „Muzyka prosto spod igły”; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 13.55 Uwaga niewypały; 14 Wesoły autobus; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Opinie ludzi partii; 16.15 Kompozytor Tygodnia — K. Szymanowski — 6 pieśni miłosnych Hafisa op. 24; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muz. i Aktualn.; 17.15 Kupić nie kupię, posłuchać warto; 19.30 Biuro Opinii — doradca konsumenta; 19.35 Konc. żywe; 20.30 Dla was gramy i śpiewamy; 21 Aud. Red. Spot.; 21.20 Teatr PR — Studio Klasyczne „Pulapka miłości”; 22.20 Z na-grań M. Sargenta; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Jazz Forum; 23.45 Kwadrans radzieckich melodii; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz od godz. 15: 8.35 Biuro li stów odpowiadających; 8.45 Śpiewa „Mazowsze”; 9 „Nie bójmy się jazu”; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Jesienny koncert; 10.25 Zespół Dzie-wiątka Balsam 58; 10.55 Z twórczości kompozytorów NRD; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 13.25 „Muzyka ludowa naródów ZSR”; 13.40 „Pieśń szkieł na temat Uwogoe” — fragm. opow. Z. Pitschmanna; 14.05 Muzyczny szlak świata; 14.45 „Błękitna szta-feta”; 15 W kregu muzyki roman-tycznej; 17.15 Aud. aktualna K. Pierchlewiec; 17.25 Spiewa Lili Pons; 17.40 Aud. młodzieżowa; 17.55 Radiopress; 18.05 Przed konkursem skrzypcowym im. H. Wienla-skiego; 18.20 Widnokrąg — wy-dawzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język angielski — pre-miera; 19.30 Magazyn literacko-muzyyczny Spotkanie z Programem III; 20.45 We wszystkich kolorach — zagraniczny kalejdoskop kul-turalny; 21.16 Z nagrań solistów za-proszonych do Studia PR — S. Lorenz — baryton (NRD); 21.30 Rep. literacki pt. „Ostatnia droga S/Narwik”; 21.50 „Wszystko o jed-nej piosence”; 22.33 Radiowy Klub Eksporterów; 22.48 Przeboje w stylu „sweet”; 23.10 Z muzyki XX w.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.30 Tam, gdzie był raj — gawęda; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8-15 Pierwsza konserwacyjna; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.30 W suwalskim dworcu — rep.; 15.45 Powracająca melodia — „Słowik”; 16.15 Temat z filmu „Tronside”; 16.20 W kregu jazzu; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Król z że-laza” — odc. 14 pow.; 17.15 Mój ma-gnetofon; 17.40 Katy widzenia — mag.; 18.10 Sylwetki jazu — Woody Herman; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Nowości muzyczne pr. III; 19.05 Paraska jesień w piosence; 19.20 Książka tygodnia — James Ngugi — „Chmury i łzy”; 19.35 Muzyczna pocztka UKF; 20 Muzyka z antypodów; 20.40 Herz-lik Willkomm — język niemiecki; 20.50 Przeboje z nowych płyt; 21.30 J. F. Haendel — VI Sonata skrzypcowa E-dur op. 1 nr 15; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fe-lieton; 21.50 Opera tygodnia — Ser-giusz Prokofiew — „Wojna i po-kój”; 22.08 Gwiazda siedmiu wie-

WTOREK — PROGRAM I: 9 — „Ich dzień powszedni” — fab. film prod. polskiej (16 l.); 11.55 — Dla szkół — Język polski (dla kl. IV ilc); 12 — L. Kruczkowski; „Niemi-cy”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Film gazyn Medyczny; 17.10 — Film krótkometrażowy; 17.30 — TV Ekran Młodych; 19.20 — Dobra-noc i Dziennik; 20.15 — Transm.

WTOREK — PROGRAM I: 9 — „Ich dzień powszedni” — fab. film prod. polskiej (16 l.); 11.55 — Dla szkół — Język polski (dla kl. IV ilc); 12 — L. Kruczkowski; „Niemi-cy”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Film gazyn Medyczny; 17.10 — Film krótkometrażowy; 17.30 — TV Ekran Młodych; 19.20 — Dobra-noc i Dziennik; 20.15 — Transm.

WTOREK — PROGRAM I: 9 — „Ich dzień powszedni” — fab. film prod. polskiej (16 l.); 11.55 — Dla szkół — Język polski (dla kl. IV ilc); 12 — L. Kruczkowski; „Niemi-cy”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Film gazyn Medyczny; 17.10 — Film krótkometrażowy; 17.30 — TV Ekran Młodych; 19.20 — Dobra-noc i Dziennik; 20.15 — Transm.

WTOREK — PROGRAM I: 9 — „Ich dzień powszedni” — fab. film prod. polskiej (16 l.); 11.55 — Dla szkół — Język polski (dla kl. IV ilc); 12 — L. Kruczkowski; „Niemi-cy”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Film gazyn Medyczny; 17.10 — Film krótkometrażowy; 17.30 — TV Ekran Młodych; 19.20 — Dobra-noc i Dziennik; 20.15 — Transm.

WTOREK — PROGRAM I: 9 — „Ich dzień powszedni” — fab. film prod. polskiej (16 l.); 11.55 — Dla szkół — Język polski (dla kl. IV ilc); 12 — L. Kruczkowski; „Niemi-cy”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Film gazyn Medyczny; 17.10 — Film krótkometrażowy; 17.30 — TV Ekran Młodych; 19.20 — Dobra-noc i Dziennik; 20.15 — Transm.

WTOREK — PROGRAM I: 9 — „Ich dzień powszedni” — fab. film prod. polskiej (16 l.); 11.55 — Dla szkół — Język polski (dla kl. IV ilc); 12 — L. Kruczkowski; „Niemi-cy”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Film gazyn Medyczny; 17.10 — Film krótkometrażowy; 17.30 — TV Ekran Młodych; 19.20 — Dobra-noc i Dziennik; 20.15 — Transm.

WTOREK — PROGRAM I: 9 — „Ich dzień powszedni” — fab. film prod. polskiej (16 l.); 11.55 — Dla szkół — Język polski (dla kl. IV ilc); 12 — L. Kruczkowski; „Niemi-cy”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Film gazyn Medyczny; 17.10 — Film krótkometrażowy; 17.30 — TV Ekran Młodych; 19.20 — Dobra-noc i Dziennik; 20.15 — Transm.

T. Karolczak i J. Misiak najlepszymi oraczami w Wielkopolsce

Najlepsi mistrzowie orki z województwa poznańskiego zgromadzili się minionej niedzieli na polach Rolniczego Rejonowego Zakładu Doświadczalnego w Sielinku. Już wczesnym rankiem przystąpili do pierwszych konkurencji Wojewódzkiego Konkursu Orki.

Po przeglądzie technicznym traktorów i piugów oraz próbnych orkach impreza została otwarta. Obserwowali ją przedstawiciele władz wojewódzkich z sekretarzem KW PZPR Jerzym Wojteckim, wiceprzewodniczącym Prezydium WRN Bolesławem Stachowiakiem i kierownikiem Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN Tadeuszem Manysiem.

Uczestnicy, po zapoznaniu się z warunkami Konkursu i wylosowaniu poletek, rozpoczęli o godz. 11 właściwe zawody. Komisje starannie sprawdzały jakość orki oraz czas jej wykonania. Stawka kandydatów do tytułu mistrzowskiego w kategorii seniorów, którzy reprezentowali 29 powiatów, była bardzo wyrównana. Kilkunastu kandydatów uczestniczyło w podobnych konkursach już wielokrotnie. Poza orką oceniano umiejętności traktorzystów w konkursie sprawności technicznej pojazdów i sprzętu.

Po raz pierwszy oddzielnie punktowano zawodników w kategorii juniorów. Do konkursu orki przystąpiło 17 takich kandydatów z województwa. Nie wszystkie powiaty zadały sobie trud przysłania swoich reprezentantów w tej kategorii, a szkoda.

Po zaciętej walce ostatecznie zwycięstwo i tytuł wojewódzkiego mistrza orki przypadły w udziale Tadeuszowi Karolczakowi z Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Górnym w powiecie leszczyńskim, tytuł wicemistrza zdobył Józef Cembrowski z Rolniczego Zakładu Doświadczalnego WSR w Gorzynie w powiecie międzychodzkiem. Trzecie miejsce zajął Jan Matuszewski ze Stadniny Koni w Żołędzicy w powiecie rawickim. W kategorii juniorów zwyciężył bezapel-

ZMS-owcy „Rofamy”

Aktywni na wielu frontach

Zakładowa Organizacja ZMS przy Rogozińskiej Fabryce Maszyn Rolniczych bierze aktywny udział w wielu czynach społecznych na rzecz miasta i swego zakładu. W br. np. wartość ich prac społecznych prze-liczono na 90 tys. zł.

Wiele godzin przepracowano np. przy budowie nowej jadalni wraz z bufetem, która powstała na terenie zakładu. Uprządkowano również jej obejście. ZMS-owcy objęli nad nią patronat.

W najbliższym czasie planują uporządkowanie zakładu, oznakowanie dróg transportowych i usprawnienie transportu wewnątrz zakładowego. Przez zakładowy radiowęzeł nadawane są audycje, opracowywane przez ZMS-owców. Organizacja ta przejęła również patronat nad praktykantami z miejscowego Technikum Mechanicznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej.

Przy pomocy Rady Zakładowej i Komisji Kulturalno-Oświatowej młodzi organizują wycieczki, biwaki, obozy żeglarskie, spływy kajakowe, spartakiady zakładowe, zgadzają się na nagrody i wiele innych atrakcyjnych imprez o charakterze kulturalno-oświatowo-wypoczynkowym.

ZMS-owcy z „Rofamy” oddali około 8 litrów krwi tego życiodajnego leku. (tin)

WTOREK — The Animals; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Grek Zorba”; Nikosa Kazantzakisa; 22.45 „Jeśli muzyka jest miłości strawa”; 23 Poezja krajów nadbałtyckich — Lotwa; 23.05 Muzyka nocna; 23.50 Na dobranoc gra Frank Schoebel.

WTOREK — The Animals; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Grek Zorba”; Nikosa Kazantzakisa; 22.45 „Jeśli muzyka jest miłości strawa”; 23 Poezja krajów nadbałtyckich — Lotwa; 23.05 Muzyka nocna; 23.50 Na dobranoc gra Frank Schoebel.

WTOREK — The Animals; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Grek Zorba”; Nikosa Kazantzakisa; 22.45 „Jeśli muzyka jest miłości strawa”; 23 Poezja krajów nadbałtyckich — Lotwa; 23.05 Muzyka nocna; 23.50 Na dobranoc gra Frank Schoebel.

WTOREK — The Animals; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Grek Zorba”; Nikosa Kazantzakisa; 22.45 „Jeśli muzyka jest miłości strawa”; 23 Poezja krajów nadbałtyckich — Lotwa; 23.05 Muzyka nocna; 23.50 Na dobranoc gra Frank Schoebel.

WTOREK — The Animals; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Grek Zorba”; Nikosa Kazantzakisa; 22.45 „Jeśli muzyka jest miłości strawa”; 23 Poezja krajów nadbałtyckich — Lotwa; 23.05 Muzyka nocna; 23.50 Na dobranoc gra Frank Schoebel.

WTOREK — The Animals; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Grek Zorba”; Nikosa Kazantzakisa; 22.45 „Jeśli muzyka jest miłości strawa”; 23 Poezja krajów nadbałtyckich — Lotwa; 23.05 Muzyka nocna; 23.50 Na dobranoc gra Frank Schoebel.

WTOREK — The Animals; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Grek Zorba”; Nikosa Kazantzakisa; 22.45 „Jeśli muzyka jest miłości strawa”; 23 Poezja krajów nadbałtyckich — Lotwa; 23.05 Muzyka nocna; 23.50 Na dobranoc gra Frank Schoebel.

WTOREK — The Animals; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Grek Zorba”; Nikosa Kazantzakisa; 22.45 „Jeśli muzyka jest miłości strawa”; 23 Poezja krajów nadbałtyckich — Lotwa; 23.05 Muzyka nocna; 23.50 Na dobranoc gra Frank Schoebel.

WTOREK — The Animals; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Grek Zorba”; Nikosa Kazantzakisa; 22.45 „Jeśli muzyka jest miłości strawa”; 23 Poezja krajów nadbałtyckich — Lotwa; 23.05 Muzyka nocna; 23.50 Na dobranoc gra Frank Schoebel.

cyjnie ubiegłoroczny mistrz wojewódzki i krajowy Jarosław Misiak z Państwowego Technikum Rolniczego w Mar-szewie w powiecie pleszewskim. Wicemistrzem juniorów został Benedykt Socha z Państwowego Technikum Rolniczego ze Srody.

Obaj mistrzowie w kategorii seniorów i juniorów Tadeusz Karolczak i Jarosław Misiak będą reprezentować nasze województwo na rozpoczynających się w przyszłą sobotę zawodach krajowych o tytuł mistrzów orki.

Zainteresowanie uczestników niedzielnego konkursu oraz przybyłych tam licznie obserwatorów wzbudzała wystawa nowości technicznych z dziedziny rolnictwa. Prezentowały je poznańska „Agroma” i wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa. Można tam było zobaczyć wszystkie produkowane w Polsce i importowane typy kombajnów do zbioru zbóż, zielonek i kukurydzy, ciągniki i sprzęt towarzyszący oraz urządzenia do mechanizacji hodowli. Powodzeniem cieszyło się stoisko nowości rolniczych Państwowego Przedsiębiorstwa „Dom Książki” z Poznania. (emp)

Na polach Wielkopolski

Półmetek wykopkowy

Poprawa pogody wpłynęła dodatnio na przyspieszenie prac polowych. Rolnicy wykrywają każdy dzień. Podczas wczorajszego pobytu w terenie widzieliśmy na polach pracujących przy wykopkach ludzi. Kopali swoje ziemniaki na działkach pracowniczych PGR-owcy z Niepruszewa i Otusza. Zwożono z pół liście bu-raczane. Dokonywano ostatnich siewów żyta, w niektórych przypadkach już z orzą-cym ziemie traktorem. Tego rodzaju zabieg jest oczywiście smutną koniecznością, wynika-jąca ze spóźnienia w tym roku zniw. Lepiej jednak ziemię obsiać, nawet w nieco późnym terminie, niżby miała leżeć odłogiem.

Siewy żyta są na ukończeniu, do piątego października powinno być po wszystkich. Zaawansowanie siewów pszenicy wynosi 60 proc. przewidzianego arealu. Potrzebny je-

„Autokarem po Ziemi Kościańskiej”

W niedzielę, 1 bm. z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej zorganizowano pierwszą wycieczkę turystyczną z cyklu „Autokarem po Ziemi Kościańskiej”.

Trasa wycieczki, w której poza członkami Towarzystwa wzięli udział nauczyciele i młodzież szkół podstawowych nr 2 i 4 z Kościana, wiodła przez Gryżynę, Dębice, Czerwonawie, Krzywiny, Kopaszewo, Choryń do Racotu.

Celem wycieczki było poznanie zabytków regionu kościańskiego oraz miejsc upamiętnionych pobytami wielkich Polaków. Wkrótce na stapią dalsze wycieczki tego typu.

Na marginesie warto dodać, że na inaugurację nowego roku kulturalno-oświatowego 1972/73 przystępuje się interesująca ekspozycja prac fotograficznych A. Kaczmarka pt. „Zabytki Ziemi Kościańskiej”. (ww)

WTOREK II: 16.40 — Dla dzie ci — „Zwierzyńcie”; 17.25 — Z cyklu: „Świat w kamery naszych reporterów”; 17.45 — „W Ankie”; 18.05 — filmy Tele-Aru; 18.45 — Radioteleskop (Ze świata fizyki); 18.15 — Gdańskie krajo-brazy — OTV Gdańsk na ekranie; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — W państwie Khmerów — Kam-bodża” (Telewizyjny Atlas Świata); 20.35 — Śląskie Trio Stroiko-we — recital; 20.55 — Ludowi twórcy Ukrainy (wzory); 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej; 21.35 — KWO: „Ugrium riek” (Rzeka Posepna) — odc. II fab. filmu radz.

WTOREK II: 16.40 — Dla dzie ci — „Zwierzyńcie”; 17.25 — Z cyklu: „Świat w kamery naszych reporterów”; 17.45 — „W Ankie”; 18.05 — filmy Tele-Aru; 18.45 — Radioteleskop (Ze świata fizyki); 18.15 — Gdańskie krajo-brazy — OTV Gdańsk na ekranie; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — W państwie Khmerów — Kam-bodża” (Telewizyjny Atlas Świata); 20.35 — Śląskie Trio Stroiko-we — recital; 20.55 — Ludowi twórcy Ukrainy (wzory); 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej; 21.35 — KWO: „Ugrium riek” (Rzeka Posepna) — odc. II fab. filmu radz.

WTOREK II: 16.40 — Dla dzie ci — „Zwierzyńcie”; 17.25 — Z cyklu: „Świat w kamery naszych reporterów”; 17.45 — „W Ankie”; 18.05 — filmy Tele-Aru; 18.45 — Radioteleskop (Ze świata fizyki); 18.15 — Gdańskie krajo-brazy — OTV Gdańsk na ekranie; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — W państwie Khmerów — Kam-bodża” (Telewizyjny Atlas Świata); 20.35 — Śląskie Trio Stroiko-we — recital; 20.55 — Ludowi twórcy Ukrainy (wzory); 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej; 21.35 — KWO: „Ugrium riek” (Rzeka Posepna) — odc. II fab. filmu radz.

WTOREK II: 16.40 — Dla dzie ci — „Zwierzyńcie”; 17.25 — Z cyklu: „Świat w kamery naszych reporterów”; 17.45 — „W Ankie”; 18.05 — filmy Tele-Aru; 18.45 — Radioteleskop (Ze świata fizyki); 18.15 — Gdańskie krajo-brazy — OTV Gdańsk na ekranie; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — W państwie Khmerów — Kam-bodża” (Telewizyjny Atlas Świata); 20.35 — Śląskie Trio Stroiko-we — recital; 20.55 — Ludowi twórcy Ukrainy (wzory); 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej; 21.35 — KWO: „Ugrium riek” (Rzeka Posepna) — odc. II fab. filmu radz.

WTOREK II: 16.40 — Dla dzie ci — „Zwierzyńcie”; 17.25 — Z cyklu: „Świat w kamery naszych reporterów”; 17.45 — „W Ankie”; 18.05 — filmy Tele-Aru; 18.45 — Radioteleskop (Ze świata fizyki); 18.15 — Gdańskie krajo-brazy — OTV Gdańsk na ekranie; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — W państwie Khmerów — Kam-bodża” (Telewizyjny Atlas Świata); 20.35 — Śląskie Trio Stroiko-we — recital; 20.55 — Ludowi twórcy Ukrainy (wzory); 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej; 21.35 — KWO: „Ugrium riek” (Rzeka Posepna) — odc. II fab. filmu radz.

WTOREK II: 16.40 — Dla dzie ci — „Zwierzyńcie”; 17.25 — Z cyklu: „Świat w kamery naszych reporterów”; 17.45 — „W Ankie”; 18.05 — filmy Tele-Aru; 18.45 — Radioteleskop (Ze świata fizyki); 18.15 — Gdańskie krajo-brazy — OTV Gdańsk na ekranie; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — W państwie Khmerów — Kam-bodża” (Telewizyjny Atlas Świata); 20.35 — Śląskie Trio Stroiko-we — recital; 20.55 — Ludowi twórcy Ukrainy (wzory); 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej; 21.35 — KWO: „Ugrium riek” (Rzeka Posepna) — odc. II fab. filmu radz.

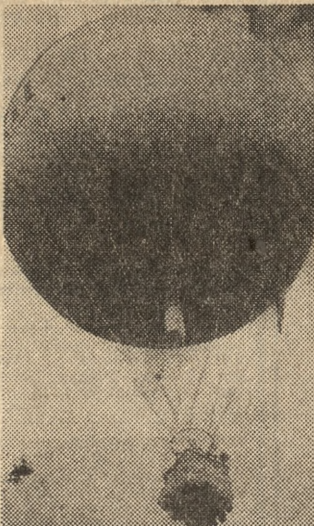
WTOREK II: 16.40 — Dla dzie ci — „Zwierzyńcie”; 17.25 — Z cyklu: „Świat w kamery naszych reporterów”; 17.45 — „W Ankie”; 18.05 — filmy Tele-Aru; 18.45 — Radioteleskop (Ze świata fizyki); 18.15 — Gdańskie krajo-brazy — OTV Gdańsk na ekranie; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — W państwie Khmerów — Kam-bodża” (Telewizyjny Atlas Świata); 20.35 — Śląskie Trio Stroiko-we — recital; 20.55 — Ludowi twórcy Ukrainy (wzory); 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej; 21.35 — KWO: „Ugrium riek” (Rzeka Posepna) — odc. II fab. filmu radz.

WTOREK II: 16.40 — Dla dzie ci — „Zwierzyńcie”; 17.25 — Z cyklu: „Świat w kamery naszych reporterów”; 17.45 — „W Ankie”; 18.05 — filmy Tele-Aru; 18.45 — Radioteleskop (Ze świata fizyki); 18.15 — Gdańskie krajo-brazy — OTV Gdańsk na ekranie; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — W państwie Khmerów — Kam-bodża” (Telewizyjny Atlas Świata); 20.35 — Śląskie Trio Stroiko-we — recital; 20.55 — Ludowi twórcy Ukrainy (wzory); 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej; 21.35 — KWO: „Ugrium riek” (Rzeka Posepna) — odc. II fab. filmu radz.

WTOREK II: 16.40 — Dla dzie ci — „Zwierzyńcie”; 17.25 — Z cyklu: „Świat w kamery naszych reporterów”; 17.45 — „W Ankie”; 18.05 — filmy Tele-Aru; 18.45 — Radioteleskop (Ze świata fizyki); 18.15 — Gdańskie krajo-brazy — OTV Gdańsk na ekranie; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — W państwie Khmerów — Kam-bodża” (Telewizyjny Atlas Świata); 20.35 — Śląskie Trio Stroiko-we — recital; 20.55 — Ludowi twórcy Ukrainy (wzory); 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej; 21.35 — KWO: „Ugrium riek” (Rzeka Posepna) — odc. II fab. filmu radz.

WTOREK II: 16.40 — Dla dzie ci — „Zwierzyńcie”; 17.25 — Z cyklu: „Świat w kamery naszych reporterów”; 17.45 — „W Ankie”; 18.05 — filmy Tele-Aru; 18.45 — Radioteleskop (Ze świata fizyki); 18.15 — Gdańskie krajo-brazy — OTV Gdańsk na ekranie; 18.45 — Język rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — W państwie Khmerów — Kam-bodża” (Telewizyjny Atlas Świata); 20.35 — Śląskie Trio Stroiko-we — recital; 20.55 — Ludowi twórcy Ukrainy (wzory); 21.15 — 24 godziny (kolor); 21.25 — Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej; 21.35 — KWO: „Ugrium riek” (Rzeka Posepna) — odc. II fab. filmu radz.

Żeglarze powietrzni



Sport balonowy to jedna z piękniejszych dyscyplin, niestety zaniedbana w ostatnich latach. Aeroklub Poznański należy do nielicznych ośrodków w kraju mających w tym sporcie pewne tradycje. Sekcja balonowa tego aeroklubu, jako jedyna w kraju posiada obecnie statek powietrzny o nazwie „Stomil”, wykonany przez Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego. Pojemność balonu — 2200 m. sześć.

Dziewiczy rejs odbył się kilka tygodni temu. Wczoraj statek, którym dowodził Stanisław Makne, wystartował do drugiego w swej historii lotu.

Na zdjęciu: ostatnie momenty przed startem. Z ziemią łączy już tylko liny kotwiczne.

Fot. — K. Przychodźki

Widać też wyraźny postęp w spręczeniu kukurydzy na kiszonce. Do tej pory około 80 procent tegorocznego arealu jest skoszone i zakiszzone. Dobrze przebiegają wykopki ziemniaków, które przekroczyły półmetek. Buraki cukrowe sprzątnięto z pół w 25 procentach. Kampania w cukrowniach przebiega na ogół sprawnie. Pewne kłopoty wynikające z opóźnienia montażu maszyn Ma Cukrownia w Szamotułach, a trudności kadrowe Cukrownia Kościan. (emp)

Przemysł czynnikiem miastotwórczym

Taką nazwę nosi wystawa zorganizowana przez FMIWS „Korund” i Zakłady Ceramiki. Udział tych dwóch największych zakładów przemysłowych powiatu kolskiego w rozwoju urządzeń komunalnych i socjalno-bytowych miasta jest znaczny. M. in. przy ich pomocy powstał nowoczesny Dom Kultury, kończy się budowa basenu kąpielowego a wkrótce otwarty zostanie nowy żłobek miejski. (aa)

echa naszych publikacji

WZK wyjaśnia

Odpowiadając na notatkę pt. „Premiera bez filmu” („Głos Wielkopolski” nr 225 z dnia 21. IX. 1972) w sprawie niedostarczenia do kina „Słowianin” w Kościanie w dniu 18. IX br. filmu prod. angielskiej pt. „Posłaniec”, zaplanowanego w tym kinie w ramach akcji ZMS „Z filmem na ty”, Wojewódzki Zarząd Kin w Poznaniu wyjaśnia, że wina w tym przypadku nie ponosi Ekspozytura Centrali Wynajmu Filmów w Poznaniu (jak to podano w notatce), lecz Dział Pracy Kin WZK w Poznaniu. Ustala on repertuar dla poszczególnych ośrodków kinowych (w ramach akcji „Z filmem na ty”), jak również dokonuje przerzutów niektórych filmów (przedpremierowych) z obiegów cyklicznych — w wypadku braku możliwości zaspokojenia życzeń naszych kontrahentów z zapasu filmów, znajdujących się aktualnie w magazynach Ekspozytury CWF w Poznaniu. Ta ki właśnie przypadek miał miejsce z filmem „Posłaniec”, który to film wyświetlany był w tym okresie w cyklu Chodzież — Szamotuły

— Międzychódź, Dział Pracy Kin WZK, przy ustalaniu repertuaru dla ZMS w Kościanie w wrzesień, podjął ryzyko „wyrwania” tego filmu na dzień 18. IX. br. z cyklu Chodzież — Szamotuły i dokonania przerzutu do Kościana, przy czym tego rodzaju posunięcie okazało się już po raz drugi zbyt ryzykowne i film ni